VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Finansów Publicznych (nr 394)**

z dnia 9 listopada 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 394)

9 listopada 2018 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Szlachty (PiS)**, przewodniczącego Komisji, oraz posła **Jana Szewczaka (PiS),** zastępcy przewodniczącego Komisji, zapoznała się z informacją na temat:

– „Przyczyn zaniedbań i zaniechań organów publicznych w zakresie zapewnienia dochodów skarbu państwa z tytułu podatku od towarów i usług i podatku akcyzowego w okresie od listopada 2015 r. do dnia dzisiejszego, w szczególności opóźnień i zaniedbań w zakresie wprowadzenia rejestru faktur online oraz demontażu kontroli skarbowej”;

– „Oceny działań szefa Krajowej Administracji Skarbowej oraz podległych dyrektorów izb administracji skarbowej w zakresie przestrzegania prawa, transparentności i sprawiedliwości przy przedkładaniu propozycji pracy lub służby pracownikom lub funkcjonariuszom”.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marian Banaś** sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, szef Krajowej Administracji Skarbowej wraz ze współpracownikami, **Tomasz Oklejak** naczelnik Wydziału Spraw Żołnierzy i Funkcjonariuszy w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich, **Stanisław Jarosz** dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli, **Adam Andrzejewski** dyrektor Izby Administracji Skarbowej w Zielonej Górze, **Robert Antoszkiewicz** dyrektor Izby Administracji Skarbowej w Warszawie, **Barbara Bętkowska-Cela** Dyrektor Izby Administracji Skarbowej w Opolu, **dr hab. Leszek Bielecki** dyrektor Izby Administracji Skarbowej w Lublinie, **Anna Chałupa** Dyrektor Izby Administracji Skarbowej we Wrocławiu, **Tadeusz Gibas** dyrektor Izby Administracji Skarbowej w Krakowie, **Mariusz Gojny** dyrektor Izby Administracji Skarbowej w Katowicach, **Jarosław Grzelak** dyrektor Izby Administracji Skarbowej w Szczecinie, **Arkadiusz Paluszkiewicz** dyrektor Izby Administracji Skarbowej w Łodzi, **Andrzej Pasek** dyrektor Izby Administracji Skarbowej w Bydgoszczy, **Mariusz Pawłowski** dyrektor Izby Administracji Skarbowej w Olsztynie, **Tomasz Słaboszowski** dyrektor Izby Administracji Skarbowej w Gdańsku, **Adam Barciszewski** zastępca dyrektora ds. poboru i egzekucji Izby Administracji Skarbowej w Poznaniu, **Piotr Bauman** trzeci zastępca dyrektora Izby Administracji Skarbowej w Rzeszowie, **Sławomir Siwy** przewodniczący Związku Zawodowego Celnicy PL wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska, Jakub Krowiranda, Anna Woźniak, Łukasz Żylik** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dzień dobry, witam państwa, rozpoczynam posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. Stwierdzam kworum.

Pragnę poinformować, że posiedzenie zostało zwołane w trybie art. 152 regulaminu Sejmu. Przepis ten stanowi, że na wniosek jednej trzeciej posłów członków Komisji przewodniczący jest obowiązany zwołać posiedzenie w terminie 30 dni od dnia złożenia wniosku. Mieścimy się w tych rygorach regulaminowych.

Zgodnie z wnioskiem grupy posłów porządek dzienny posiedzenia przewiduje dwie części. W pierwszej: „Przyczyny zaniedbań i zaniechań organów publicznych w zakresie zapewnienia dochodów skarbu państwa z tytułu podatku od towarów i usług i podatku akcyzowego w okresie od listopada 2015 r. do dnia dzisiejszego, w szczególności opóźnień

i zaniedbań w zakresie wprowadzenia rejestru faktur online oraz demontażu kontroli skarbowej". W tej sprawie będzie wypowiadał się pan minister finansów.

Druga część: „Ocena działań szefa Krajowej Administracji Skarbowej oraz podległych dyrektorów izb administracji skarbowej w zakresie przestrzegania prawa, transparentności i sprawiedliwości przy przedkładaniu propozycji pracy lub służby pracownikom lub funkcjonariuszom". Tutaj będzie występował szef Krajowej Administracji Skarbowej.

Chciałem bardzo serdecznie powitać na tym specjalnym posiedzeniu Komisji naszych gości w osobach: sekretarza stanu w Ministerstwie Finansów – pana Mariana Banasia. Witamy pana ministra. Witam podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów – pana Pawła Cybulskiego. Witam pana ministra. Bardzo serdecznie witam wszystkich dyrektorów izb administracji skarbowej z terenu całego kraju. Witam osoby towarzyszące, przedstawicieli strony społecznej oraz oczywiście panie i panów posłów.

Przystępujemy do realizacji porządku. Chciałem zapytać, czy jest sprzeciw wobec porządku? Nie przyjmujemy porządku… Aha, czyli zgodnie z tym porządek został zaakceptowany.

Chciałem natomiast zaproponować przebieg posiedzenia. W pierwszej kolejności nastąpi wystąpienie przedstawicieli posłów, którzy zgłosili wniosek o zwołanie tego posiedzenia. Następnie – wypowiedzi przedstawiciela rządu, a następnie – dyskusja. Czy jest sprzeciw wobec trybu prowadzenia posiedzenia? Nie słyszę. Nie stwierdzam sprzeciwu wobec przebiegu obrad.

Proszę państwa, zatem bardzo proszę przedstawiciela wnioskodawców o przedstawienie swojego stanowiska w przedmiocie dzisiejszego posiedzenia. Bardzo proszę. W imieniu wnioskodawców pan Janusz Cichoń. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Janusz Cichoń (PO):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, chcielibyśmy – i zdaje się, że mogę to uznać za uzgodnione – przeprowadzić część pierwszą dotyczącą zaniedbań i zaniechań organów publicznych w zakresie zapewnienia dochodów skarbu państwa z tytułu podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowego w okresie od listopada 2015 r. do dnia dzisiejszego. W tej części ja postaram się o uzasadnienie. Część tego uzasadnienia weźmie na siebie pani przewodnicząca Skowrońska. Natomiast w drugiej części, dotyczącej oceny działań szefa Krajowej Administracji Skarbowej, chciałbym, aby pan przewodniczący udzielił głosu panu Jarosławowi Urbaniakowi.

Chcę podziękować za to, że zwołał pan to posiedzenie Komisji. Na wstępie chcę podkreślić, że poprosiliśmy o zwołanie tego posiedzenia z jednej strony w trosce o stan finansów publicznych, a z drugiej strony – w trosce o ochronę praw pracowników i funkcjonariuszy Krajowej Administracji Skarbowej.

Dlaczego musieliśmy to zrobić? Musieliśmy to zrobić dlatego, że na etapie prac sejmowych nie zgodziliście się państwo na powołanie komisji śledczej w celu zbadania skutków wprowadzonych od listopada 2016 r. rozwiązań, które zakładały uszczelnienie systemu podatkowego, zwłaszcza w okresie poboru VAT i podatku akcyzowego. To podejście ma szereg wad. Nie pozwala nam uwzględnić w analizie zależności pomiędzy tymi rozwiązaniami a wpływami dochodów do budżetu państwa w sposób do końca obiektywny – tak, aby dokonywać zmian adekwatnych do sytuacji, z jaką mamy do czynienia.

Naszej czujności z pewnością nie może uśpić wzrost dochodów z VAT, który notujemy. Chcę w tym miejscu zwrócić państwa uwagę, że wszelkie szacunki wskazujące na redukcję luki VAT w latach 2016-2018 traktować należy bardzo ostrożnie. Nie można tak naprawdę mylić wzrostu dochodów z uszczelnianiem systemu. Obraz, który mamy, zaburzają bardzo istotnie zwłaszcza zwroty z podatku VAT, ale też silna procykliczność tych dochodów związana też ze zmianą struktury PKB, z jaką mamy ewidentnie do czynienia.

Niezależnie od tego, jak te dochody dzisiaj się kształtują, jaki jest poziom zadowolenia rządzących z ich kształtowania się, nie sposób nie zauważyć, że z jednej strony nie wykorzystujemy w pełni istniejącego potencjału. Z drugiej – nie realizujemy planów, które przejęły rządy PiS po rządach Platformy Obywatelskiej; także narzędzi, które w tym zakresie zostały wypracowane i w części przyjęte już za naszych rządów, a dzisiaj przez was wykorzystane. Naszym zdaniem niedostatecznie.

Przejdę do konkretów. Pierwsza, bardzo istotna naszym zdaniem kwestia to Centralny Rejestr Faktur. Chcę podkreślić i zwrócić uwagę, że jest to całkowicie inne koncepcyjnie i technicznie narzędzie niż JPK. JPK [Jednolity Plik Kontrolny] dostarcza nam bowiem wiedzy o transakcji z opóźnieniem blisko dwumiesięcznym od jej zaistnienia – w zależności od daty dokonania transakcji. Transakcja dokonana pierwszego dnia miesiąca będzie widoczna w systemie informacji JPK dla administracji skarbowej po miesiącu i 25 dniach. Opóźnienie takie powoduje, że tak naprawdę ten system jest efektywny, jeśli chodzi o eliminowanie nieprawidłowości, błędów, prób niewykazania obrotu w przypadku przedsiębiorstw funkcjonujących na rynku. Natomiast w przypadku celowej działalności przestępczej niestety nie jest to rozwiązanie doskonałe, bo takie opóźnienie wystarczy do zniknięcia oszustwa lub uniemożliwienia skutecznego wyegzekwowania należności podatkowej.

Przypomnę, że koncepcja Centralnego Rejestru Faktur, którą pozostawiliśmy wam w spadku, a którą przyjęliście – za chwilę posłużę się dowodami na to – opierała się na tym, że operacje wystawiania faktury odbywają się za pośrednictwem serwera Ministerstwa Finansów. Każdy podatnik miałby nadany unikatowy identyfikator, za pomocą którego logowałby się do swojego profilu na serwerze i wprowadzał szczegóły faktury. W obiegu podatkowym pozostawałyby tak naprawdę tylko faktury wystawione za pośrednictwem serwera ministra finansów. Inne nie dawałyby prawa, np. do odliczenia, wkalkulowania w rachunek i rozliczenia firmy. Tak funkcjonujący rejestr dostarczałby administracji informacji w czasie rzeczywistym, już w trakcie wystawiania faktury. To byłaby w dodatku jeszcze pełna informacja, także o rodzaju towaru, usługi. Poza tym strona transakcji byłaby widoczna też dla administracji podatkowej, bo mielibyśmy IP urządzenia, z którego następowało logowanie.

Warto jeszcze podkreślić, że pełna funkcjonalność rejestru faktur pozwoliłaby na efektywne wykorzystanie rozwiązań, które wprowadziliście państwo i o których warto wspomnieć. Chodzi o STIR, czyli monitorowanie przepływów pieniężnych. Synchronizacja tych dwóch narzędzi umożliwiłaby natychmiastowe wytypowanie transakcji o podwyższonym ryzyku i dawałaby możliwość objęcia transakcji i podmiotów nadzorem. W uzasadnionych sytuacjach zapewniałoby to tak naprawdę natychmiastową i skuteczną blokadę środków pieniężnych. Jeśli tego rejestru nie będzie, to moim zdaniem – i nie tylko moim – w dalszym ciągu będziemy mieli pole do popisu dla oszustów i mafii podatkowej.

Przypomnę, że państwo nasze propozycje… Mogę cytować dokumenty, w których koncepcja rejestru faktur była zapisana, jeśli chodzi o dokumenty poprzednich rządów. W pierwszych wystąpieniach ministra Szałamachy wielokrotnie potwierdzał on, że podstawowym środkiem walki z przestępczością VAT jest szybkie przygotowanie i wykorzystanie rejestru, w którym dane będą dostępne w czasie rzeczywistym. To jest to, o czym mówiłem wcześniej. Założeniem systemu uszczelniającego VAT miał być właśnie ten rejestr.

Przypomnę państwu, że poza wystąpieniami ministra Szałamachy mieliśmy całą masę wystąpień wiceministrów przy różnych okazjach. Mógłbym cytować wiele wystąpień pana ministra Skiby, ministra Gruzy. Wskazywali oni, że prace trwają i są niezbędne. Mało tego, wskazywali także na korzyści płynące z wprowadzenia rejestru w takiej postaci. Mówię o rejestrze, w którym w czasie rzeczywistym mamy dostęp do danych.

Żebyśmy wiedzieli, o czym mówimy, jeśli chodzi o skutki, przytoczę słowa ministrów i wiceministrów rządów PiS. Rosja, która zrealizowała taki system, zwiększyła dochody z VAT o 20%. W naszej rzeczywistości 20% to jest ponad 30 mld zł. Liczył to minister Skiba. Mówił także wprost w kwietniu 2016 r., że opóźnienie o miesiąc daje ponad 3 mld zł. W związku z tym, cytuję dosłownie jego słowa, każdy miesiąc jest tak naprawdę istotny. Każdy miesiąc to ponad 3 mld zł mniejszych wpływów z VAT. To są słowa powtarzane parokrotnie przez pana ministra Skibę. Jeszcze w czerwcu na łamach prasy były wywiady ministra Szałamachy wskazujące na to, że prace nad tym rejestrem trwają. Mało tego, zmierzają do końca.

Mieliśmy okazję o tym słuchać i przy okazji powoływania spółki Aplikacje Krytyczne, która miała być autorem tego rejestru. Słyszeliśmy także o zaawansowanych pracach tej spółki. Jednak potem pojawiały się informacje na temat strat, jakie ona przynosi

i wiele skarg płynących z administracji skarbowej na to, że brakuje narzędzi, za których wytworzenie wspomniana spółka miała być odpowiedzialna. Mogę cytować, czym miała się ona zajmować, jakie zlecenia dostała. Miała doprowadzić do powstania rejestru faktur i miała przygotować narzędzia także do analizy JPK, o czym za chwilę jeszcze powiem.

W odpowiedziach na moje poselskie interpelacje wielokrotnie słyszałem, że prace trwają. Deklaracje mówiące o ukończeniu prac do końca 2016 r. traktowałem z przymrużeniem oka, ale nie mogłem niepoważnie traktować deklaracji, które mówiły, że rejestr będzie gotowy do czerwca 2017 r. Dzisiaj wiemy, że w dalszym ciągu go nie ma. Pojawiały się kolejne deklaracje mówiące o tym, że będzie to 2018 r., przy jednoczesnej ewidentnej próbie odejścia od tego, co było pierwotnym celem, jaki chcemy uzyskać – czyli tak naprawdę nie rejestr faktur, tylko muzeum faktur. Pewnie będzie ono użyteczne w zakresie, o którym mówiłem wcześniej, jeśli chodzi o wykrywanie błędów i przygotowywanie korekt. Do istniejących, funkcjonujących podmiotów to jest adekwatne narzędzie. Jeśli chodzi o oszustów, to już niestety nie w pełni.

Mogę powiedzieć, że jeżeli chodzi o Aplikacje Krytyczne oraz zastosowanie i wykorzystanie JPK, które ma już za sobą pewną historię, to o tym, jak to narzędzie jest wykorzystywane… Naszym zdaniem są zaniedbania w jakiejś mierze wynikające z tego, że spółka Aplikacje Krytyczne nie wywiązywała się ze zlecenia w odpowiedni sposób. Trzeba było budować atrapy. Taką atrapę wygenerował ośrodek informatyczny administracji skarbowej we Wrocławiu. Jakąś apkę przygotowała także spółka. Natomiast trudno powiedzieć, że są to narzędzia w pełni satysfakcjonujące drugą stronę, czyli administrację skarbową. Są to narzędzia, które, owszem, umożliwiają dość zaawansowane przeglądanie. Jednak nie wygenerowały do tej pory algorytmów, które samodzielnie wynajdują potencjalnych przestępców.

Wykorzystanie JPK dzisiaj…Informacje, które uzyskałem w odpowiedzi na interpelację, mówią o 175 analizach pogłębionych do września 2018 r., rekomendacjach wstrzymania w 2017 r. – 176 mln zł., a w 2018 r. – 268 mln zł. To nie są małe kwoty. Jednak w stosunku do oczekiwań i potencjału, jaki jest w jednolitym pliku kontrolnym nie możemy powiedzieć, że jesteśmy zadowoleni.

Kolejne narzędzie, które państwo macie, a którego wykorzystanie budzi nasz bardzo poważny opór, to jest klauzula ds. unikania opodatkowania. Z odpowiedzi na interpelację wynika, że tak naprawdę do 30 września na podstawie klauzuli zostało zakończone jedno postępowanie podatkowe. Jedno. Przypomnę państwu, jaka debata toczyła się wokół tego i jakie mieliśmy wszyscy przekonanie o użyteczności tego narzędzia. Jedno postępowanie, sześć rozpoczętych postępowań. To naprawdę wydaje się – nawet biorąc pod uwagę koszty funkcjonowania całego związanego z tym systemu – kroplą w morzu w stosunku do oczekiwań. Kwota zaległości podatkowych, jaka została uzyskana to jest 530 tys. zł. Takie są ustalenia. 530 tys. zł plus 70 tys. zł odsetek – to daje 600 tys. zł. Póki co takie są korzyści z zastosowania i wykorzystania tego narzędzia. Mogę powiedzieć, że jest mi trochę wstyd.

Kolejną kwestią jest STIR, o którym już mówiłem. Mówiłem o tym jako o potencjalnie użytecznym narzędziu. Jednak pod warunkiem, że zaczniemy je sensownie wykorzystywać. Moglibyśmy wykorzystywać je w pełni, gdybyśmy mieli rejestr faktur online z prawdziwego zdarzenia. Niestety, prawie nie wykorzystujemy tego narzędzia, bo mamy do tej pory, do 18 października tego roku, 18 blokad rachunków bankowych należących do 12 podmiotów na kwotę 6 mln zł. To dowód na to, że wykorzystanie tego narzędzia nie jest chyba najlepsze.

Jeszcze dwie kwestie w tej części, które budzą nasz niepokój. Pierwszą jest to, co dzieje się, jeśli chodzi o rynek paliwowy. Przypomnę państwu, że ogłosiliście wielki sukces w walce z mafią paliwową, opierając się na danych dotyczących sprzedaży. Nie mamy bowiem możliwości określenia, jakie dochody z VAT przyniosły tak naprawdę rozwiązania, które wprowadziliście. Skąd bierze się nasz niepokój? Nasz niepokój bierze się stąd, że mamy skokowe wzrosty sprzedaży, o których mówicie, przy jednoczesnym niewielkim wzroście akcyzy i opłaty paliwowej. To są akurat opłaty, podatki, które są ściśle związane ze sprzedażą. W tłumaczenie, że podmioty płaciły akcyzę, a nie płaciły VAT-u, pewnie mógłbym uwierzyć i w części pewnie tak było. Jednak, jeśli mamy do czynienia

ze wzrostem tej sprzedaży o kilkanaście procent rok do roku, nie tylko w 2016 r., ale i w kolejnym, 2017 roku, to rozdźwięk pomiędzy wzrostem sprzedaży a wpływami podatkowymi z akcyzy i opłaty paliwowej jest moim zdaniem nie do wytłumaczenia i świadczy o tym, że mamy do czynienia z dziwnym rozdźwiękiem. Z tego, co wiem, a jestem ciekaw wyników za 2018 r., sytuacja powtórzy się także w tym roku. Mamy więc do czynienia ze wzrostem sprzedaży. Niestety mamy też niewystarczający, nieproporcjonalny, nawet biorąc poprawkę, że mamy kwotowe, a nie wprost proporcjonalne w układzie procentowym wpływy z opłaty paliwowej i podatków… Moim zdaniem wymaga to wyjaśnienia.

W tego typu kwestiach wyjaśnienia wymaga też kwestia tego, co się dzieje, jeśli chodzi o budownictwo w Polsce i sytuację w tej branży, dlatego że naszym zdaniem to, co się wydarzyło w kwestii zastosowanego w tym sektorze odwróconego VAT-u, wywołało odpływ zwłaszcza małych firm i podwykonawców do szarej strefy. Jednocześnie wyraźnie wzrosły ceny i pojawiły się duże perturbacje, jeśli chodzi o płynność finansową zarejestrowanych firm budowlanych. Od 1 lipca mamy do czynienia ze split paymentem, który też bardzo mocno dotyka tej branży. W konsekwencji zrozumiałego w pewnej mierze, ale nie do końca przemyślanego działania, które zorientowane było na poprawę ściągalności podatków, rujnujemy bazę podatkową. Firmy zaczynają padać. Biorąc pod uwagę to, co dzieje się na rynku, jest to coraz poważniejsze zagrożenie. Wydaje mi się, że jest to kwestia, nad którą powinniśmy się głębiej pochylić.

Myślę, że są to najważniejsze kwestie, które chcieliśmy poruszyć i o których chcieliśmy porozmawiać w kwestii zaniedbań i niedoróbek. Naszym zdaniem wymagają one pogłębionej analizy i ewentualnych korekt, także jeśli chodzi o politykę prowadzoną przez Ministerstwo Finansów w tym zakresie.

Teraz, jeśli mogę prosić, poproszę o zabranie głosu koleżankę, która z kolei zobrazuje państwu, jakie skutki dla budżetu państwa przynosi nieprzemyślana antyreforma administracji skarbowej. Mamy na to dowody pochodzące z danych zawartych w odpowiedziach na interpelacje.

Dziękuję na razie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję panu przewodniczącemu.

Dalszą część przedstawi pani przewodnicząca, Krystyna Skowrońska. Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie zainteresowani tą debatą oraz panie i panowie posłowie niezainteresowani tą debatą, których proszę o zainteresowanie, chciałam wskazać, jaka jest prawda o efektach kontroli w latach 2013-2017 na podstawie odpowiedzi na interpelację i jakie są wnioski z przeprowadzonej analizy o efektach kontroli.

Informacje zostały pozyskane z Ministerstwa Finansów w drodze szeregu interpelacji i zapytań dotyczących działań Krajowej Administracji Skarbowej, które świadczą o tym, jak układały się skutki wykrywalności przestępstw podatkowych. Świadczą jednak i pozwalają ocenić, czy potrzebna była reforma służb skarbowych oraz jakie są ostateczne wyniki nowo utworzonej służby skarbowej, tj. Krajowej Administracji Skarbowej.

Zatem – liczba kontroli. Przeprowadziliśmy reformę krajowej administracji skarbowej, ale z analizy wynika, że w tym okresie nastąpił drastyczny spadek liczby kontroli. Zakończone w 2017 r. i 2018 r. kontrole skarbowe i ich efekty były głównie zasługą zlikwidowanych urzędów kontroli skarbowej. Wszystkie sprawy, które zostały wykryte i rozpracowane analitycznie pod względem prawdopodobnych nieprawidłowości, zostały wszczęte przed 1 marca 2017 r., a więc przed datą utworzenia Krajowej Administracji Skarbowej. Skutki paraliżu działań wprowadzonej reformy ujawnią się w latach następnych. Wtedy nie będzie już można mówić i koloryzować, że jest to efekt pracy Krajowej Administracji Skarbowej. Zasługa, o której mówię czy większe wpływy z podatków, to efekt kontroli i działań podjętych przed reformą, szczególnie przed 2015 r.

Pozyskane dane o liczbie kontroli w zestawieniu z efektywnością dowodzą, że od 2013 r. z roku na rok coraz efektywniejsze były kontrole urzędów kontroli skarbowej. Była to stała tendencja – zmniejszanie liczby kontroli przy rosnących kwotach

ustawy. Świadczy to o trafniejszym typowaniu i wykrywaniu przestępstw, wykrywaniu oszustów, typowaniu kontroli. Było to również efektem rozwoju komórek i narzędzi analitycznych, które zostały wprowadzone w kontroli skarbowej. Taką dobrą informację i wniosek, aby z tego dorobku korzystać po przeprowadzonej reformie administracji skarbowej, pozostawiam jako przesłanie. Chodzi o to, aby korzystano w przyszłości z dobrego dorobku ustaleń, typowania.

Na podstawie przeprowadzonych własnych analiz, bo o pełną analizę nie możemy się doprosić oraz na podstawie raportów Najwyższej Izby Kontroli, można stwierdzić, że działania kontrolne według nowych zasad przyniosły znacznie niższe od zakładanych ustalenia; niższe niż ukończone kontrole urzędów kontroli skarbowej. Analiza udowodnionych w postaci ostatecznej decyzji wymiarowej wykrytych kwot w okresie od reformy krajowej administracji skarbowej, zaniżonych zobowiązań podatkowych uwidaczniają rosnącą z roku na rok skuteczność kontroli skarbowej i postępującą jej specjalizację. Efekt w postaci kwot wykrytych nieprawidłowości był wynikiem wcześniejszych działań – w niektórych przypadkach nawet kilka lat przed wydaniem decyzji i uzyskaniem przez nią waloru decyzji ostatecznej. Dlatego też wyniki kontroli skarbowej w latach 2016-2017 w ogromnej większości były efektem działań w obszarach wrażliwych, tj. elektronice i paliwach, zintensyfikowanych przez urzędy skarbowe, szczególnie w 2014 r., a wszczętych w latach 2014-2015 postępowań.

Postępowania w tych sprawach kończone były sukcesywnie jeszcze w latach 2016-2017. Mają one decydujący wpływ jeszcze na wyniki w 2018 r., ponieważ na początku tego roku było jeszcze 2 tys. spraw realizowanych w trybie kontroli skarbowych. Wszystkie te działania były wszczęte przed utworzeniem Krajowej Administracji Skarbowej. Dane pokazują, że efekty, o jakich mówią w mediach zarówno minister finansów, jak i szef Krajowej Administracji Skarbowej czy premier nie były zasługą wprowadzenia nowej ustawy, lecz pracy struktur przez nią zlikwidowanych.

Chcę się odnieść do efektywności kontroli. Na podstawie analizy zaobserwowaliśmy spadek efektywności na jedną zakończoną nową kontrolę w porównaniu do starej UKS. W 2017 r. uwidocznił się drastyczny spadek ustaleń na jedną kontrolę w przypadku nowych spraw, wyznaczonych w strukturach KAS. Średnia kwota ustaleń na starą kontrolę UKS przekraczała 2,6 mln zł. Kwota ustaleń na jedną nową kontrolę wynosiła ok. 256 tys. zł. Zatem była dziesięciokrotnie niższa. Wielkość tę należy rozumieć jako skalę wykrytych, udowodnionych przez jedno postepowanie oszustw, wpłat w wyniku kontroli skarbowych i celno-skarbowych. Nastąpił również spadek wartości wpłat do decyzji ostatecznie wydanych w wyniku kontroli skarbowych i celno-skarbowych w 2017 r.

W zakresie korekt deklaracji nastąpiła zmiana priorytetów kierownictwa Ministerstwa Finansów w zakresie i w sferze kontroli. Wpłaty w efekcie korekt deklaracji, charakter oraz struktura są m.in. dowodem na przeniesienie aktywności kontrolnej na podmioty z majątkiem, popełniające pomyłki lub dopuszczające się nieprawidłowości, ale raczej o charakterze próby kredytowania się kosztem budżetu. W tym parametrze nie ma najgroźniejszych, zorganizowanych grup przestępczych.

Chcemy również powiedzieć, że zabezpieczenia, zamrożenia na poczet należnych podatków majątku i pieniędzy oszustów przed ostatecznym rozstrzygnięciem w celu niedopuszczenia do ich ukrywania… Spadek liczby wydanych decyzji o zabezpieczeniu na poczet przyszłych zobowiązań podatkowych… Od 2015 r. z uwagi na celowe ukierunkowanie działań kontroli skarbowej na przestępców, oszustów podatkowych i stopniowe odchodzenie od kontrolowania normalnie działających przedsiębiorców został położony duży nacisk na zabezpieczenie interesów budżetu w postaci działań zabezpieczających, przewidywanie zobowiązań podatkowych.

Aktywność organów kontrolnych wyraźnie maleje od 2016 r. W tym czasie następuje wyraźny spadek liczby wydanych decyzji o zabezpieczeniu przyszłych należności w przypadku struktur kontroli skarbowej. Co ciekawe, od 2016 r. rośnie liczba decyzji tego rodzaju wydanych przez urzędy skarbowe – co do zasady kontrolujących normalnie działających przedsiębiorców. Zatem, przestępcy mogą spać spokojnie; ci, którzy mają majątek i popełnili błędy, mają zabezpieczony majątek.

W 2017 r. widać drastyczny spadek w przypadku kontroli skarbowych i celno-skarbowych – o ponad 1000 decyzji w stosunku do 2015 r. Takich zabezpieczeń w 2017 r. wydano 317, a w 2015 r. – 1355. Obserwujemy również spadek wartości zabezpieczeń w określonych decyzjach o zabezpieczeniu przyszłych należności, spadek wartości faktycznie dokonanych zabezpieczeń.

Co spowodował spadek zabezpieczeń? Skutki osłabienia aktywności organów w sferze kontroli, egzekucji, zabezpieczenia należności budżetu określonych m.in. w wyniku działań kontrolnych stały się już bardzo widoczne. Pojawiły się już sygnały świadczące o pogorszeniu ściągalności zaległości podatkowych i ich narastaniu w szybkim tempie. Obserwowana tendencja wskazuje na niezadowalającą i pogarszającą się…

Poseł Jan Szewczak (PiS):

Będziemy słuchać całego tego raportu?

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dzisiaj będzie pan musiał wysłuchać tego raportu, panie pośle Szewczak. Może pan wyjść.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę. Oczekuję, pani przewodnicząca, że uzasadni pani wniosek.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

W trybie art. 152 regulaminu, dotyczącego poproszenia o posiedzenie Komisji, posłowie mogą przedstawiać wszystkie argumenty, które przygotowali dla zobrazowania sytuacji. Przygotowaliśmy swój raport. Będziecie państwo słuchać raportu ministra. Chcemy pokazać, gdzie pojawiają się rozbieżności, a na podstawie tego – jak wyglądają analiza oraz stan faktyczny. Myślę, że ci z państwa, którzy są zainteresowani, pozwolą do końca. Ci z państwa, którzy nie są nie zainteresowani, mogą się zająć czym innym.

Chciałam przedstawić dane i informacje dotyczące stanu wymagalnych zaległości podatkowych. Według raportu Najwyższej Izby Kontroli była to analiza wykonania budżetu państwa i założeń polityki pieniężnej w 2017 r. Zaległości podatkowe na koniec 2017 r. wynosiły 92,4 mld zł i były ponad dwa razy wyższe niż na koniec 2014 r. Zatem warto pamiętać, że zaległości podatkowe były o ponad 40 mld zł wyższe na koniec 2017 r. w porównaniu do 2014 r.

Pan poseł Szewczak wyszedł, więc jeżeli będzie zabierał głos, panie przewodniczący, to proszę powiedzieć, że nie zapoznał się ze wszystkimi argumentami, które przytoczyliśmy.

Najwyższa Izba Kontroli zwróciła również uwagę, że pogorszeniu uległa ściągalność zaległości z lat ubiegłych. Zaległości podatkowe z lat ubiegłych, liczone jako relacja wpływów na poczet zaległości z lat ubiegłych do sumy zaległości z lat ubiegłych dla VAT, CIT, PIT, wyniosły: – 4,6% w 2014 r., – 7,2% w 2015 r., – 7,7% w 2016 r.

Chciałabym przedstawić państwu również inne informacje. Jak wynika z danych, zaległości wymagalne według stanu na koniec maja 2018 r. mają niepokojącą tendencję, na którą zwracała uwagę Najwyższa Izba Kontroli. Na 31 maja 2018 r. zaległości podatkowe wyniosły łącznie – przypomnę, że z podstawowych tytułów, tj. PIT, CIT i VAT – 93 mld zł. W porównaniu do danych sprzed roku, tj. do 78 mld zł w 2017 r., był to znaczący wzrost zaległości podatkowych w okresie 12 miesięcy, jakie upłynęły pomiędzy 2017 i 2018 r. – o 15 mld zł, z dynamiką 120%.

W poszczególnych tytułach podatkowych wymagalne zaległości wynosiły odpowiednio. Wzrost zaległości podatkowych w VAT pomiędzy 2017 r. i 2018 r. – o 11, 2 mld zł, z 66,5 mld zł do 77, 8 mld zł. Mieliśmy bardzo duży wzrost wymagalnych zaległości podatkowych z tytułu CIT. Tutaj nastąpił wzrost o 2,8 mld zł – z 3,5 mld zł do 6,2 mld zł. Dynamika wzrostu wyniosła 182% zaległości z tytułu CIT. Co państwo z tym robicie?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę panią przewodniczącą… W tytule państwa wniosku jest zbadanie przyczyn w zakresie dochodów skarbu państwa z podatku od towarów i usług i podatku akcyzowego. Pani referuje inne rodzaje podatków.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Myślę, panie przewodniczący, że 3 mld zł zaległości podatkowych z CIT i zwiększonych zaległości podatkowych z tytułu PIT – 1,1 mld zł – na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych zasługują na uwagę.

Dla podkreślenia chciałam powiedzieć o wartości dodanej podatku VAT – zwiększenie zaległości podatkowych w tym okresie o 11,3 mld zł. Żeby rozmawiać o tym, jak wygląda ściągalność i jak wygląda funkcjonowanie służb Krajowej Administracji Skarbowej – należałoby odpowiedzieć na to pytanie.

Chciałabym również wskazać, że zdecydowanie pogorszyła się ściągalność podatków. Ustalenia i przypisy podatków w 2017 r. przez urzędy kontroli skarbowej i kontrole celno-skarbowe dla UKS – to kwota 7,3 mld zł. Dla służb celno-skarbowych – 164 mln zł. Razem – 7,5 mld zł.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Ale z jakiego rodzaju podatków? Powiedziała pani, że z podatków, ale mówimy…

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Wszystkich podatków.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Wszystkich, tak? Wszystkich rodzajów podatków.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Tak.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

W pierwszym półroczu postępowań UKS przypis wynosił 4,7 mld zł. Kontrole celno-skarbowe – 1,3 mld zł. Łącznie – 6 mld zł przypisu.

Ten przypis w przypadku, że państwo mówicie, iż w poprzednim czasie nie prowadzono żadnych działań w tym zakresie… Wielkość przypisu pokazuje, że państwo, jeśli nawet mówicie, to nie poradziliście sobie albo nie potraficie pokazać miejsca, w którym nastąpiły takie nieprawidłowości. Jeśli państwo ograniczyliście możliwość funkcjonowania komisji śledczej do wybranych lat, to nie pokazujecie państwo tego zjawiska po 2015 r. My chcemy pokazać, a przynajmniej te dane świadczą, że nieprawidłowości są, a działań podjętych nie ma.

Nasuwają się zatem wnioski, że sukcesy z wdrożenia nowej struktury administracji podatkowej poprzez Krajową Administrację Skarbową, o których mówią ministrowie, są jedynie efektem wszczętych wcześniej postępowań, realizowanych głównie przez urzędy kontroli skarbowej. Chcemy również powiedzieć, że statystyka dotycząca wpłat także wskazuje, że były to działania podjęte wcześniej.

Na tej podstawie można wysnuć wniosek, że nieprzemyślana była reforma krajowej administracji skarbowej i niestety, panie ministrze, nie doprowadziła do praktycznego zwiększenia kontroli i wpłat należnych podatków. Spowodowała jedynie likwidację kontroli skarbowej – struktury, która była przygotowana, przeprowadzała i wykrywała największe przestępstwa podatkowe.

Żeby zobrazować, ile było tych kontroli, jak funkcjonowała służba przed zmianą, możemy powiedzieć, że w 2010 r. na 10 tys. przeprowadzonych kontroli wielkość ustaleń kontroli to kwota 2 mld zł. W 2012 r. przy podobnej liczbie kontroli efekt ustaleń to kwota dodatkowego podatku wpłat – 3,7 mld zł. W 2013 r. przy 10 tys. kontroli przypis wyniósł 6,5 mld zł. W 2014 r. również przy ok. 10 tys. kontroli – przypis wyniósł 10 mld zł. W 2015 r., i to nie jest zasługa obecnego kierownictwa resortu finansów, przy 9,5 tys. kontroli przypis wyniósł 18,5 mld zł – i wyegzekwowanie.

Efektywność kontroli zwiększała się od 2007 r. do 2015 r. W 2007 r. władzę sprawował PiS. Średnia efektywność jednej kontroli to 137 tys. zł. Nie będę wymieniać poszczególnych lat, ale w 2015 r. efektywność kontroli i wyegzekwowanie na jedną kontrolę to już kwota 2 mln zł przy 10 tys. kontroli, co daje prawie 20 mld zł.

Przekazaliśmy informacje, w których pokazujemy, że w tym zakresie organy państwa działały, co do skuteczności i egzekucji od 2007 r. do 2015 r. oraz lata 2017-2018 r… Chcemy również powiedzieć, że w tym zakresie – mówimy o podatku VAT – narzędzia w zakresie wdrożenia i egzekwowania należnego VAT-u, również w zakresie wewnątrzwspólnotowego nabycia towarów, były zdecydowanie większe. Przeprowadzono pełną analizę w postaci informacji, które były wprowadzane w systemie POLFIX dotyczącym wspólnotowego nabycia towarów. Przeprowadzono pełną analizę, wdrożono wszystkie narzędzia.

Problemem w latach, w których nasiliły się przestępstwa związane z VAT-em, było naprawdę nie tylko samo wykrycie i udowodnienie podatkowe. Ograniczone były również siły. Występowały również inne bariery związane z brakiem dostatecznego przygotowania, szczególnie prokuratorów, w zakresie prowadzenia postępowań związanych z wyłudzeniami podatku VAT.

Reasumując, chcę stwierdzić, że jednym ze skutków wdrożenia reformy administracji skarbowej było zajmowanie się służby sprawami organizacyjnymi, a nie sprawami związanymi z wykrywalnością i egzekwowalnością wyłudzeń podatkowych. Wyeliminowanie z systemu organów kontroli skarbowej, które zapewniały bezpieczeństwo finansowe państwa, naszym zdaniem należy ocenić negatywnie. Historia kontroli skarbowej jednoznacznie wskazuje na to, że była to struktura niezwykle potrzebna w systemie obrony interesów majątkowych państwa.

Podkreślić należy również, że praktycznie wszystkie największe śledztwa wszczęte w sprawach podatkowych inicjowane były przez kontrolę skarbową – począwszy od wytypowania pseudopodatników, przez identyfikację całego łańcucha podmiotów uczestniczących w oszukańczych transakcjach, aż do przypisania należnego podatku. Kontrola skarbowa była na podstawie dostępnych baz danych uzupełniana o informacje od generalnego inspektora informacji finansowych. Była w stanie zidentyfikować całą strukturę stosowania mechanizmu oszustw podatkowych.

W ostatnich latach kontrola skarbowa wszczynała postępowania kontrolne u podatników co do których istniało podejrzenie, że uczestniczą w procederze oszustw podatkowych w bieżących okresach rozliczeniowych. Nie tak jak dzisiaj, że państwo próbujecie typować tych, którzy mają majątek. Zdecydowanie nie zgadzaliśmy się z tym i nie zgadzamy się, bo należałoby znać cały proces i całą procedurę związaną z dokonywaniem przestępstw.

Uznajemy, że w efekcie reformy Krajowej Administracji Skarbowej niestety zaprzepaszczony został dorobek i wypracowane know-how kontroli skarbowej. Likwidacja systemu analiz, koordynacji, które funkcjonowały w kontroli skarbowej, pogorszyła skuteczność całego systemu zwalczania przestępczości gospodarczej. Taki stan na pewno będzie miał wpływ, niestety niekorzystny, i będzie sprzyjał działaniu zorganizowanych grup przestępczych. Wszystkim nam w tej Komisji zależy, aby przestępstw w zakresie płacenia podatków nie było i żeby wszystkie działania były na to nakierowane przez wszystkie lata.

Nasuwa się pytanie, dlaczego państwo nie chcieli na komisji śledczej pokazać tego, jak funkcjonuje albo jakie efekty państwo osiągnęli. Z naszych danych wynika, że urzędy kontroli skarbowej i liczba kontroli, typowanie, przypisywanie i wyegzekwowanie były znacznie wyższe niż mamy do czynienia…

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Przepraszam, pani przewodnicząca. Wkłada pani duży wysiłek w to, żeby zaprezentować uzasadnienie wniosku, a pani koledzy rozmawiają. Bardzo proszę uszanować.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Panie przewodniczący, chciałam powiedzieć, że to pańscy koledzy przeszkadzają.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Nie, siedzą w innej części sali, ale bardzo proszę zmierzać do finału.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Panie przewodniczący, jak chciał pan upominać, to proszę upomnieć swoje koleżanki i swoich kolegów. Prosiłam ich tylko o to, żeby mi nie przeszkadzali.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Chciałem pani stworzyć naprawdę dobre warunki prezentacji. Gdyby pani przewodnicząca ograniczyła się do podmiotu tej dyskusji, tj. dwóch podatków: VAT-u i akcyzy, to bylibyśmy w innym miejscu tej debaty. Bardzo proszę dokończyć swoje wystąpienie.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Panie przewodniczący, nierozłącznym elementem… Naszym zdaniem w innych częściach również występowały nieprawidłowości. Chcieliśmy pokazać, jak we wszystkich rodzajach… O VAT też powiedziałam. Gdybym pana zapytała, to sądzę, że nie potrafiłby pan odpowiedzieć.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Kiedyś, przez wiele lat, egzaminowałem studentów, ale nie chcę tutaj ryzykować jakichś egzaminów.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dlatego nie będę próbowała zadać takiego pytania.

Ci z państwa, którzy słuchali, wiedzą, że przypisy były wyższe, typowanie było lepsze. Państwo ograniczyli się do przebudowy struktury, a efektów działań… Pokazaliśmy, ile pozostawiono dobrych instrumentów, działań, rozpoczętych postępowań i decyzji w tym okresie.

Nie miałam tego używać, ale kończąc, chciałabym powiedzieć, że przedstawione przez nas argumenty, dane zaprezentowane na podstawie analizy dostępnych informacji… Mam dłuższe wystąpienie, ale przynajmniej część skróciłam. Chcę powiedzieć, że nie jesteśmy zadowoleni z tego, panie ministrze, jak państwo ściągacie VAT albo przynajmniej z tego, jak komunikujecie to państwo społeczeństwu. Efektów pracy Krajowej Administracji Skarbowej w zakresie szacowania luki podatkowej niestety nie widać. Wielokrotnie o tym rozmawialiśmy.

Nie widać też tego, o czym państwo mówicie – że przez te lata ok. 260 mld zł luki VAT-owskiej… Nie pokazujecie państwo waszych działań. Jakby tak było, to po trzech latach powinno być 200 mld zł dodatkowego wpływu do budżetu. Zatem, nie jest to proces ani tak jednoznaczny, jak państwo mówicie, ani na podstawie danych nie można pochwalić się takimi wynikami, iż nie były to wcześniej rozpoczęte, wdrożone instrumenty kontroli skarbowej, rozpoczęte postępowania – w efekcie służące do walki z przestępczością VAT-owską.

O przestępczości akcyzowej, panie przewodniczący, bardzo precyzyjnie powiedział pan poseł Cichoń. Zatem myśmy się zwrócili, ale również na zasługę… Egzekwowano 2 mld zł, 3 mld zł więcej w poprzednich latach przez rząd Platformy Obywatelskiej w stosunku do zaległości podatkowych. O rządzie Prawa i Sprawiedliwości też należy powiedzieć jednoznacznie.

Panie ministrze, długo zajmowaliśmy się tą ustawą. Wielokrotnie ją poprawialiśmy. Nie jesteśmy zadowoleni z efektów wprowadzenia reformy Krajowej Administracji Skarbowej, bo nie da się tego przełożyć na pieniądze. To jest ostateczna konkluzja.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję pani przewodniczącej za to szerokie i wielopłaszczyznowe przedstawienie wniosku. Myślę, że biblijna sentencja –„po owocach ich poznacie" – zostanie zaprezentowana przez państwa z resortu finansów.

Bardzo proszę pana ministra o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, szef Krajowej Administracji Skarbowej Marian Banaś:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, bardzo dziękuję za raport, który państwo przedstawiliście. Dowodzi on jednak jednego albo jest to absolutnie zła wola z waszej strony

– że bardzo subiektywnie przedstawiacie tę sytuację. Jest to bardzo wybiórcze traktowanie, nieoddające pełnego stanu faktycznego.

Żeby się odnieść się do naszych efektów w latach 2015-2018, trzeba trochę zwrócić się wstecz i przypomnieć sytuację z poprzednich lat, jaką zastaliśmy. Pozwolą państwo, że przedstawię w liczbach, jaka była wielkość luki VAT od 2007 r. Otóż, w 2007 r. luka VAT-owska wyniosła 0,9%. W 2008 r. – już 15,5%. W 2009 r. – 20,3%. W 2010 r. troszeczkę się poprawiła – 18, 7%. W 2011 r. – 19,7%. W 2012 r. – już 25,6%. W 2013 r. – prawie 26%. W 2014 r. – 24,1%. W 2015 r. – 24%. Proszę teraz słuchać. W 2016 r. – 20%. W 2017 r. – 14%. Liczby nie kłamią i mówią same za siebie.

Teraz, odniosę się do ustaleń kontrolnych, o których mówiła pani, a poprzednio również pan poseł. Chodzi o to, że były takie olbrzymie ustalenia. Tak, to były wirtualne pieniądze. Pieniądze, przypisy, które robiły urzędy kontroli skarbowej. One na przestrzeni 9 lat rządu PO-PSL wyniosły prawie 85 mld zł, tylko co z tego? Wiecie państwo, ile pieniędzy faktycznie wpłynęło z tego tytułu do budżetu? Niecałe 700 mln zł. Między innymi to było jednym z powodów naszej reformy – niewydolność i niesprawność działania wszystkich tych trzech służb.

Teraz, proszę państwa, popatrzmy na dane ściągalności wpływów z VAT, które kształtowały się następująco. Chcę mówić o liczbach, żeby nie być posądzonym o stronniczość i subiektywizm. Otóż, w 2008 r. z VAT-u – 102 mld zł. W 2009 r. – 99 mld zł. W 2010 r. – 108 mld zł. W 2011 r. – 121 mld zł. W 2012 r. – 120 mld zł. W 2013 r. – 113 mld zł. W 2014 r. – 124 mld zł. W 2015 r. – 123 mld zł. W 2016 r., kiedy przejęliśmy już władzę i zaczęliśmy robić reformę – 127 mld zł, czyli już o 5 mld zł więcej. Proszę państwa, w 2017 r. – 157 mld zł. Nie stosuję żadnej propagandy, mówię o faktach.

Żeby znowu nie być posądzonym o subiektywizm, posłużę się raportem NIK, który w sposób bardzo obiektywny przebadał ten okres pod kątem ściągalności VAT i innych podatków. W okresie od 11 września 2017 r. do 24 listopada 2017 r. Najwyższa Izba Kontroli przeprowadzała kontrolę w zakresie przeciwdziałania wyłudzeniom podatku VAT. Kontrolą objęto okres od 1 stycznia 2016 r., czyli za naszych rządów, do 30 czerwca 2017 r., czyli w okresie reformy. W zakresie przyczyn zaniedbań i zaniechań organów publicznych proponuję oprzeć się na wynikach kontroli naczelnego i niezależnego organu kontroli państwowej zawartych w informacji o wynikach kontroli z 19 kwietnia 2018 r. Mam ten raport ze sobą.

Według opinii Najwyższej Izby Kontroli w kontrolowanym okresie działania urzędów skarbowych były prawidłowo ukierunkowane, m.in. na identyfikowanie podmiotów nierzetelnych w celu ich niedopuszczenia do rejestracji jako podatników VAT oraz na wykreślanie takich podmiotów z prowadzonych rejestrów, a także weryfikowanie zasadności deklarowanej przez podatników VAT nadwyżki podatku naliczonego nad należnym. Stwierdzono pewne opóźnienia (w wykreślaniu – przyp. red.) z rejestru podatników VAT podmiotów nierzetelnych oraz niejednorodną praktykę stosowania w urzędach skarbowych niektórych przepisów dotyczących wykreślenia przedsiębiorców z rejestru podatników VAT.

Rzetelnie prowadzono analizy ryzyka rejestracji podatników oraz monitorowano podmioty zaliczone w wyniku tej analizy do grupy wysokiego ryzyka rejestracji. W uzasadnionych przypadkach podmioty były wykreślane z rejestru podatników VAT i VAT UE. Jednak rejestry te nie zawsze były dostatecznie szybko aktualizowane. Nie weryfikowano na bieżąco podmiotów pod kątem spełnienia kryteriów do wykreślenia lub mimo ustalenia przesłanek do wykreślenia nie wykreślano takich podmiotów bezzwłocznie z rejestru podatników VAT. Są to pewne uchybienia, do których się przyznajemy. Nikt nie jest idealny, proszę państwa. Mieliście olbrzymie, na nienotowaną skalę zaniedbania w okresie waszych rządów, a tu są tylko pewne uchybienia.

Natomiast, z punktu widzenia walki z oszustwami VAT, szczególnie w sytuacji groźnych oszustw, z wykorzystaniem tzw. znikającego podatnika, niezmiernie ważne jest utrzymywanie rejestru podatników w jak najbardziej aktualnym stanie. Rzetelnie typowano podmioty do kontroli podatkowych, wykorzystując dostępne dane oraz narzędzia informatyczne, a kontrole częściej kończyły się wykryciem nieprawidłowości w rozliczeniach VAT podatników.

O to, proszę państwa, chodzi. Nie o liczbę kontroli, o których mówicie, że powinny iść w tysiące. Chodzi o jakość tych kontroli i przeciwdziałanie wyłudzeniom. Zmniejszyliśmy prawie o połowę liczbę kontroli z 44 tys. kontroli w 2015 r. Wtedy wykryto nieprawidłowości na kwotę niecałych 700 mln zł, które do budżetu i tak nie trafiły, a w 2016 r. i 2017 r. kontroli było 23 tys. i prawie 2 mld zł uratowaliśmy dla budżetu.

Poseł Izabela Leszczyna (PO):

Panie przewodniczący, mógłby pan uspokoić jednak pana ministra? Niech nie krzyczy tutaj.

Sekretarz stanu w MF, szef KAS Marian Banaś:

Mówię głośno, bo przed chwileczką powiedzieliście państwo, że nie słyszycie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Przepraszam bardzo, rzeczywiście na państwa prośbę pan minister ma bardzo blisko mikrofon.

Sekretarz stanu w MF, szef KAS Marian Banaś:

Obrażacie wszystkich moich pracowników, którzy z takim zaangażowaniem włączyli się w prace. Nieprzespane noce… Powinniście to docenić. Na pierwszym miejscu powinny być zgoda i uczciwość, a nie szukanie dziury w całym i oskarżanie o coś, co nie miało miejsca.

Poseł Bożena Szydłowska (PO):

Panie ministrze, proszę na nas nie pokrzykiwać.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę, żebyśmy się uspokoili, żeby poziom emocji się obniżył. Jeśli będzie więcej spokoju, to będziemy mogli zrobić więcej pozytywnego.

Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MF, szef KAS Marian Banaś:

Jeszcze tym bardziej tuż przed okresem świętowania niepodległości chodzi o to, żebyśmy byli wszyscy razem i rzeczywiście mieli na uwadze przede wszystkim dobro państwa.

Jednak niezadowalające było tempo reakcji na zidentyfikowane zagrożenia. W niektórych urzędach skarbowych kontrole podejmowano kilka miesięcy po ustaleniu istotnych przesłanek uzasadniających ich przeprowadzenie. Stwierdzono przypadki nieuzasadnionych przerw w prowadzeniu postępowań podatkowych. Mimo, że było to rezultatem czynników, na które organy podatkowe miały ograniczony wpływ, to jednak wielomiesięczne wyjaśnianie prawidłowości rozliczenia VAT świadczy o niewystarczającej skuteczności organów w tym zakresie. Z opóźnieniem kierowano sprawy do postępowań karno- skarbowych, podczas gdy wyjaśnienie okoliczności popełnienia czynu zabronionego oraz ustalenie osób odpowiedzialnych powinno nastąpić w możliwie najkrótszym terminie. Absolutnie się z tym zgadzamy i będziemy to poprawiać.

Ponadto, według ustaleń kierownictwa KAS przekazywane do końca 2016 r. do stosowania podległym jednostkom wytyczne zawierały powtarzalne z roku na rok zalecenia. Powodowało to powtarzalność wykonywania czynności sprawdzających i kontroli w tożsamych grupach podmiotów, a także ich przewidywalność. W połowie 2016 r. Ministerstwo Finansów ogłosiło plan ograniczenia luki VAT do ok. 15% w ciągu następnych trzech lat. Cel ten udało się osiągnąć, proszę państwa, dużo szybciej.

Według szacunków Ministerstwa Finansów od 2016 r. luka podatkowa uległa zauważalnemu ograniczeniu. W sposób istotny zmniejszyła się w 2017 r., w którym stanowiła ok. 14% potencjalnych wpływów, podczas gdy jeszcze w latach 2015-2016 wynosiła odpowiednio: ok. 40 mld zł i 30 mld zł, tj. 23% i 20%. Wynik ten osiągnięto dzięki legislacji. Począwszy od 2015 r. wprowadzono wiele skoordynowanych rozwiązań legislacyjnych przeciwdziałających oszustwom podatkowym. W 2017 r. dokonano koniecznej i kompleksowej reformy administracji podatkowej, dokonując jej konsolidacji jako Krajowej Administracji Skarbowej. Nowe ramy organizacyjne zapewniają dużo efektywniejszą współpracę służb tworzących KAS, a wyposażenie ich w nowoczesne narzędzia analityczne stanowiło przełom w zakresie ich efektywności. Dzięki skutecznej i wielopłaszczyznowej

współpracy z sektorami IT oraz bankowym udaje się zapewnić wysoko ocenianą funkcjonalność narzędzi analitycznych KAS.

Mając na uwadze skalę wyłudzeń i wielkość strat ponoszonych przez skarb państwa, przygotowane zostały rozwiązania, mające na celu uszczelnienie systemu podatkowego od towarów i usług, np. mechanizm podzielnej płatności, który zakłada, że płatność za nabyty towar lub usługę jest dokonywana w taki sposób, że zapłata odpowiadająca wartości sprzedaży netto jest płacona przez nabywcę na rachunek rozliczeniowy dostawcy lub jest rozliczana w inny sposób. Natomiast pozostała zapłata, odpowiadająca kwocie podatku od towarów i usług, jest płacona na specjalny rachunek bankowy dostawcy – rachunek VAT. Jest to mechanizm wprowadzony 1 lipca 2018 r.

Proszę państwa, chcę powiedzieć, że nie jest to oblig, tylko działanie dobrowolne. Na dzień dzisiejszy takich właśnie dobrowolnie zgłoszonych podmiotów jest prawie 8,5%. Ten procent stale wzrasta, z miesiąca na miesiąc.

Jest też System Teleinformatyczny Izby Rozliczeniowej STIR, który zakłada dokonywanie przez szefa KAS analiz ryzyka wykorzystywania banków i spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych do popełnienia wyłudzeń skarbowych, w szczególności w zakresie VAT. System ten wdrożono 13 stycznia bieżącego roku.

JPK_VAT, czyli obowiązek comiesięcznego informowania w sposób elektroniczny według jednolitej struktury o transakcjach zakupu i sprzedaży podlegających ujęciu w ewidencji zakupu i sprzedaży w formie jednolitego pliku kontrolnego, został wprowadzony wobec czynnych podatników VAT 1 lipca 2016 r., przy czym w pierwszym okresie dotyczył tylko tzw. dużych podmiotów. Od 1 stycznia 2017 r. obowiązkiem tym objęto małych i średnich przedsiębiorców, a od 1 stycznia 2018 r. również mikroprzedsiębiorców, czyli ok. 1,6 mln podatników.

JPK_VAT od początku, od 2017 r., służy do podnoszenia efektywności egzekucji administracyjnej. Informacje pochodzące z plików bądź składnika majątków zobowiązanych w postaci wierzytelności u oznaczonego kontrahenta wykorzystywane są przez naczelników urzędów skarbowych do zastosowania środka egzekucyjnego zabezpieczającego celem przymusowego zaspokojenia zaległości podatkowej i jej zabezpieczenia. Wykorzystując w ten sposób JPK_VAT w latach 2017-2018 wyegzekwowano i zabezpieczono łącznie kwotę 649 mln zł, w tym 2017 r. – 356 mln zł, a w 2018 r. – 293 mln zł.

Wykorzystując informacje o transakcjach ujawnionych JPK_VAT Ministerstwo Finansów od 2016 r. sporządziło, według stanu na 5 listopada 2018 r., łącznie 122 analizy pogłębione. Były one ukierunkowane przede wszystkim na identyfikację uczestników tzw. transakcji karuzelowych. Chodziło o objęcie czynnościami sprawdzającymi, kontrolnymi, podatkowymi i celno-skarbowymi.

W ramach przedmiotowych analiz, według przekazanych do tej pory informacji zwrotnych urzędów skarbowych, wstrzymano wypłatę VAT na łączną kwotę 264 mln zł. Analizator JPK – proszę państwa, to jest dodatkowy element, który usprawnia całą tę działalność i jest jednym z ważnych elementów analizy ryzyka. Sam rejestr faktur nic by nie zrobił, gdyby nie było analizatorów. Oczywiście zgadzam się, że trzeba dążyć do tego, aby był on online.

Proszę państwa, wy mieliście tylko plany. Mieliście 9 lat na wprowadzenie JPK i niestety nie został on wprowadzony. Żaden z elementów, o których w tej chwili mówię, nie został wprowadzony, więc jak można było oczekiwać, że to uszczelnienie będzie skuteczne i nie będzie wzrastało, tak jak to się działo?

Jest również narzędzie informatyczne pozwalające na szybką identyfikację nieprawidłowości zdarzeń gospodarczych już na poziomie centralnym. Ministerstwo Finansów na bieżąco, co miesiąc, począwszy od 2017 r., dokonuje automatycznej analizy prawidłowości rozliczeń VAT. Do podatników, u których stwierdzono rozbieżności, kierowane są zawiadomienia, via e-mail lub SMS, informujące o potrzebie weryfikacji rozliczenia i ewentualnej możliwości złożenia korekty bez konsekwencji podatkowych, w tym karno-skarbowych.

W 2017 r. przy wykorzystaniu wymienionego narzędzia zidentyfikowano 405 tys. rozbieżności na kwotę 79 mld zł, a w 2018 r. do rozliczenia JPK łącznie 946 tys. rozbieżności na kwotę 77 mld zł. W następstwie korekt deklaracji VAT, rozbieżności ujawnionych

w raporcie JPK po czynnościach sprawdzających urzędu za pierwsze półrocze 2018 r. kwota podatku należnego zwiększyła się o ponad 574 mln zł.

Wykorzystując JPK_VAT Ministerstwo Finansów, począwszy od 2017 r., cyklicznie generuje także zestawienia podatników, którzy w rozliczeniu VAT deklarują zerowe obroty albo w ogóle nie składają deklaracji VAT, a jednocześnie w tożsamym okresie występują jako wystawcy faktur VAT, dostawcy towarów lub usług. Przedmiotowe raporty ukierunkowane są na ujawnienie tzw. pustych faktur oraz niezgłoszonych do opodatkowania przychodów. W 2017 r. zidentyfikowano łącznie 7739 takich faktur na kwotę netto 195 mln zł. Podatek VAT – 42,8 mln zł. Z kolei do września 111 tys. faktur na kwotę netto 1,42 mld zł i podatek VAT 309 mln zł.

Z przekazanych do tej pory informacji zwrotnych z czynności sprawdzających, podjętych w wymienionym zakresie przez urzędy skarbowe, wynika, że w następstwie działań organów nastąpiło zwiększenie wartości podatku należnego VAT. Po korektach i złożeniu deklaracji – łącznie o 37 mld zł za 2017 r. Za 2018 r. – 29 mld zł. Przy czym ok. 50% skierowanych do weryfikacji spraw w dalszym ciągu pozostaje w toku.

W kwietniu 2017 r. weszła w życie ustawa określająca obowiązki podmiotu wysyłającego i odbierającego, przewoźnika i kierującego środkiem transportu – dotycząca drogowego przewozu towarów oraz odpowiedzialności za ich naruszenie. Główne obowiązki dotyczą konieczności zgłoszenia przewozu towarów, które wiążą się z wysokim ryzykiem oszustw podatkowych, a także uzupełnienia i aktualizacji danych w zgłoszeniu. Chodzi o takie towary wrażliwe, jak paliwa, alkohol i susz tytoniowy.

Paliwa. Porównując dane z 2017 r. i z 2016 r. widać, że odnotowany został 19-procentowy wzrost poziomu legalnej konsumpcji oleju napędowego i 8-procentowy legalnej sprzedaży benzyny, co automatycznie przełożyło się na wzrost płaconych podatków do budżetu państwa. Świadczy to o potrzebie i skuteczności przeprowadzonej konsolidacji naszej reformy. Sprawność służb, która została skomasowana w jednej strukturze, pozwoliła na tak szybkie działanie.

Chcę jeszcze powiedzieć o jednej patologicznej sprawie, która miała miejsce w tamtym czasie. Otóż, właśnie za te przypisy, które rzeczywiście tylko figurowały i dzisiaj nas obciążają w sprawozdaniach, pracownicy urzędów kontroli skarbowej dostawali stosunkowo najwyższe wynagrodzenie. Mało tego, dostawali za to jeszcze nagrodę. Proszę państwa, to jest naprawdę pewien paradoks, który nie powinien mieć miejsca.

Tylko dane z dwóch wiodących koncernów paliwowych mówią o tym, że w 2017 r. do budżetu państwa wpłynęło od nich ponad 8 mld zł dodatkowych wpływów z podatków. Ponadto, z danych przekazanych przez państwową izbę handlową paliw wynika, że w pierwszym kwartale 2018 r., w odniesieniu do pierwszego kwartału 2017 r., odnotowany został dalszy 5-procentowy wzrost legalnej konsumpcji oleju napędowego, 7-procentowy legalnej sprzedaży benzyn oraz 16-procentowy produkcji paliw.

Dodatkowo po wprowadzeniu systemu SENT nastąpiło 50-procentowe obniżenie produkcji olejów smarowych, nielegalnie oferowanych m.in. do celów napędowych. W wyniku objęcia systemem monitorowania przewozu olejów roślinnych odnotowano również ok. 70-procentowy spadek dostaw wewnątrzwspólnotowych i eksportu tego towaru. Tym samym obniżony został poziom ryzyka związanego z możliwością wyłudzenia nienależnego zwrotu podatku VAT.

Wyroby tytoniowe. W wyniku działań Krajowej Administracji Skarbowej w pierwszym półroczu 2018 r. udział papierosów niekrajowych w ogólnej konsumpcji został zredukowany do 12,3%, przy czym z tego ok. 1,2% to papierosy sprowadzane legalnie w ruchu podróżnych. Oznacza to, że szara strefa przekracza obecnie niecałe 10% rynku. Dla porównania – ten sam wskaźnik w 2015 r., proszę państwa, według różnych szacunków wyniósł 19%.

Zatem właściwie w każdym obszarze, jeśli chodzi o szarą strefę, odnieśliśmy zdecydowany sukces. Liczby mówią same za siebie i nie jest to żadna przesada czy propaganda.

Dowodem na skuteczność KAS jest również rosnąca sprzedaż legalnych papierosów, przy stale malejącej liczbie osób palących. W okresie 2017-pierwsze półrocze 2018 r. we współpracy z KAS zlikwidowano w Polsce 50 nielegalnych wytwórni tytoniu oraz 54 nielegalne krajalnie tytoniu. Proszę państwa, łącznie ujawniono i zlikwidowano 104

nielegalne biznesy tytoniowe. Zatrzymano ok. 490 mln sztuk papierosów pochodzących z przemytu lub wyprodukowanych na czarnym rynku oraz ponad 363 tony nielegalnego tytoniu i suszu tytoniowego.

Jeśli chodzi o alkohol, to w wyniku działań Krajowej Administracji Skarbowej udział szarej strefy w wyrobach alkoholowych został zredukowany do poziomu poniżej 9% – z 11% w 2015 r. Wyniki w tym samym zakresie nie są tak spektakularne jak w przypadku paliw czy wyrobów tytoniowych, ale też i skala problemu była znacznie mniejsza.

System kas fiskalnych online. Projekt jest i będzie. Zakłada sukcesywne wprowadzenie kas rejestrowanych. Nie będę już do tego wracał. Pan poseł o tym mówił. Dążymy do tego i tak będzie w niedalekiej przyszłości.

White list. Projekt zakłada publikowanie przez szefa KAS na stronie BIP Ministerstwa Finansów aktualizowanego na bieżąco wykazu czynnych podatników VAT. W wykazie podane będą m.in. numery rachunków rozliczeniowych wskazane w zgłoszeniach rejestracyjnych, związane z prowadzoną działalnością dane rejestracji, wykreślenia oraz przywrócenia w rejestrze czynnych podatników VAT oraz podstawa prawna wykreślenia i przywrócenia zarejestrowanych.

Black list. Ona już działa w tej chwili. Po prostu jest wprowadzona w życie. Są to prowadzone na podstawie art. 96b ust. 1 ustawy o VAT wykazy dotyczące: podmiotów, dla których naczelnik urzędu skarbowego nie dokonał rejestracji zgodnie z art. 96 ust. 4a, oraz podmiotów, które zostały wykreślone przez naczelnika urzędu skarbowego z rejestru jako podatnicy VAT zgodnie z art. 96 ust. 9 albo 9a.

Proszę państwa, jeszcze parę informacji. Są to wykazy podmiotów, których rejestracja jako podatników VAT została przywrócona zgodnie z art. 96 ust. 9a-j. Wykazy o podmiotach niezarejestrowanych lub wykreślonych z rejestru podatników podatku od towarów i usług oraz podatników przywróconych do tego rejestru są udostępniane w biuletynie informacji publicznej na stronie podmiotowej urzędu obsługującego ministra właściwego ds. finansów publicznych w sposób umożliwiający sprawdzenie, czy podmiot znajduje się w wykazie od 13 stycznia 2018 r. pod poniższym linkiem – i tutaj jest podany link.

Obowiązek prowadzenia rejestru w postaci elektronicznej został nałożony na szefa Krajowej Administracji Skarbowej ustawą z dnia 24 lipca 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu przeciwdziałania wykorzystania sektora finansów do wyłudzeń skarbowych. Najważniejszym celem ustawy było udostępnienie możliwości weryfikacji kontrahentów pod kątem ich rzetelności. Ustawa wprowadziła system eliminujący z obrotu gospodarczego przedstawione firmy oszukujące uczciwych przedsiębiorców i przez to wzmocniła bezpieczeństwo podatników VAT w obrocie gospodarczym. Rozwiązanie takie przyczynia się do poprawy warunków prowadzenia działalności gospodarczej dla wszystkich podatników.

Postawiona teza o zaniedbaniach i zaniechaniach, a także demontażu kontroli skarbowej nie znajduje wobec przytoczonych faktów uzasadnienia w liczbach, które mówią same za siebie. Dostępne dane jednoznacznie wskazują nie tylko na wzrost dochodów podatkowych, ale również na prężne kurczenie się szarej strefy w zasadzie w każdym analizowanym obszarze. Za to dziękują nam uczciwi przedsiębiorcy. Za chwileczkę nasi pracownicy przedstawią dane dotyczące skali dochodów.

W ramach reformy KAS część zadań w zakresie podatku akcyzowego, realizowanych uprzednio przez służbę celną, przejęły wyznaczone urzędy skarbowe – 45 jednostek. W związku z tym zarówno na poziomie centralnym, jak i regionalnym podjęte zostały działania, mające na celu taką reorganizację realizacji zadań w zakresie podatku akcyzowego, aby zagwarantowana została ciągłość działalności po 1 marca 2017 r. W wyniku tych działań stan zatrudnienia w komórkach ds. akcyzy jest na stabilnym poziomie. Pracownicy mają zapewniony dostęp do stosownych szkoleń. Komórki realizujące zadania w zakresie akcyzy posiadają dostęp do systemów informatycznych i baz danych koniecznych do prawidłowej realizacji zadań.

W związku ze zidentyfikowanymi nadużyciami podatkowymi w latach ubiegłych, polegającymi m.in. na celowym zaniżaniu wartości pojazdów nabywanych wewnątrzwspólnotowo w stosunku do ceny rzeczywiście zapłaconej dla późniejszego zaniżenia należnych podatków, w tym podatku akcyzowego, w lipcu 2017 r. wprowadzono wytyczne,

zgodnie z którymi obligatoryjne stało się przeprowadzenie czynności sprawdzających przy przyjmowaniu deklaracji AKC-U.

Proszę państwa, teraz poprosiłbym pana dyrektora ds. informacji, aby powiedział o kilku uwagach do faktur, o których tutaj przed chwileczką powiedziałem.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję panu ministrowi za to szerokie i bardzo merytoryczne wystąpienie.

Proszę państwa, mimo wszystko mamy pewne ograniczenie, bo jesteśmy po bardzo intensywnych posiedzeniach Komisji Finansów Publicznych przez cztery dni. Trwa posiedzenie Sejmu. Jest więc prośba do państwa, którzy chcą uzupełnić informacje w imieniu pana ministra, o taką syntetyczną formę, bez części publicystycznej. Chodzi tylko o dane i ich krótką interpretację.

Bardzo proszę.

Aha, mam jeszcze miłą informację. Chciałbym powitać w gronie członków Komisji Finansów Publicznych naszą koleżankę, Magdalenę Kochan – doświadczoną parlamentarzystkę, która swoją wiedzą i doświadczeniem przyczyni się, jak myślę, do lepszej pracy Komisji. Witamy, pani Magdaleno, w naszym gronie.

Bardzo proszę.

Pełnomocnik ministra finansów ds. informatyzacji Przemysław Koch:

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, Przemysław Koch pełnomocnik ministra finansów ds. informatyzacji.

Chciałbym odnieść się do kwestii związanych z informatyzacją resortu finansów, w szczególności z wdrażaniem rozwiązań informatycznych, których celem jest wspieranie wykrywania naruszeń prawa podatkowego. W pierwszej kolejności chciałbym odnieść się do kwestii związanych z budową Centralnego Rejestru Faktur.

Centralny Rejestr Faktur powstał i potwierdzam, że został zbudowany na bazie informacji pozyskiwanych z pliku JPK_VAT. Ten rejestr faktur istnieje, jest wykorzystywany. Mamy do niego bieżący dostęp i na bieżąco widzimy, jaką mamy liczbę faktur zarówno po stronie sprzedażowej, jak i po stronie kupna; jaka jest wartość tych faktur oraz jaka jest wartość podatku VAT. Na podstawie tych informacji wykonujemy zaawansowaną analizę danych.

Jeżeli chodzi o potencjał, bo był dzisiaj poruszany także wątek potencjału… Widzimy ten potencjał, wykorzystujemy go i wdrażamy rozwiązania, które bazują na danych pozyskiwanych przez resort finansów. Jeżeli chodzi o pliki JPK_VAT i Centralny Rejestr Faktur, to na tych danych wykonujemy analizę pozwalającą nam wykrywać nieprawidłowości, o których mówił już pan minister. Wykrywamy puste faktury, braki w składanych deklaracjach VAT-owskich – zarówno VAT-7K, jak i w deklaracjach składanych kwartalnie. Wykrywamy nieprawidłowości dotyczące kwot, dat i wartości, jakie znajdują się w plikach przekazywanych do resortu finansów. Mamy te dane i wykorzystujemy je.

Dzisiaj był także poruszony temat wdrożenia ustawy o tzw. STIR-e, czyli Systemie Teleinformatycznym Izby Rozliczeniowej. Wdrożyliśmy rozwiązanie, pozyskujemy dane z sektora bankowego o transakcjach przedsiębiorstw w Polsce. Wykorzystujemy te dane. Wykonujemy krzyżowe analizy, w ramach których weryfikujemy, czy informacje o fakturach, jakie widzimy w plikach JPK, mają odzwierciedlenie w sektorze bankowym i czy za każdą fakturą idzie płatność związana z rozliczeniem faktury. Mamy te dane, wykonujemy te analizy i udostępniamy wyniki tych analiz naszym jednostkom terenowym – zarówno izbom administracji skarbowej, jak i urzędom celno-skarbowym oraz urzędom skarbowym.

Poruszyli także państwo kwestię związaną z brakiem wykorzystania danych, które pozyskujemy. Chciałbym powiedzieć, że w tym roku uruchomiliśmy system kompleksowej oceny podatnika. Jest on udostępniony w każdym urzędzie skarbowym i jest wykorzystywany w procesach związanych z obsługą podatku VAT. Jeżeli chodzi o proces zwrotu podatku VAT, to każdy urząd skarbowy ma obowiązek weryfikacji danego podatnika i jego oceny. Dokonujemy jej na poziomie centralnym.

Mówiąc kolokwialnie, każdemu podatnikowi w Polsce, przedsiębiorcy, płatnikowi podatku VAT przypisywane jest tzw. światło drogowe: zielone, żółte lub czerwone. Zwrot podatku VAT następuje bez żadnej pogłębionej kontroli w sytuacji, w której nasze algorytmy analityczne zapaliły światło zielone. W przypadku, gdy światło jest żółte lub czerwone należy wykonać pogłębioną analizę i zweryfikować, czy dany zwrot podatku VAT jest należny.

Odniósłbym się także do kwestii wdrażania Centralnego Rejestru Faktur. Tak jak powiedziałem, jest on budowany *post factum* na podstawie plików JPK, ale czy zbyt późno? Uważam, że na podstawie tych danych i rejestru, który budujemy, jesteśmy w stanie osiągać efekty i wyniki związane z uszczelnianiem systemu podatkowego, dlatego że obowiązek złożenia deklaracji VAT dla podatnika składającego ją w trybie miesięcznym to 25. dzień następnego miesiąca. W tym samym terminie pozyskujemy także plik JPK_VAT. Dodatkowo mamy dane ze STIR. Procesy związane z rozliczeniem tego podatku, ze zwrotem podatku VAT bazują na danych, które mamy. Jesteśmy w stanie weryfikować, czy są jakiekolwiek sygnały wygenerowane przez oprogramowanie, które powinny wstrzymać realizację danego procesu podatkowego, rozliczającego podatek VAT. Mówię tutaj w szczególności o zwrotach podatku VAT.

Co więcej, tak jak powiedział minister Banaś, wdrażamy rozwiązania etapowo. Centralny Rejestr Faktur powstał jako pierwszy etap, który był do osiągnięcia szybko w realnym, krótkim czasie tak, żebyśmy byli w stanie osiągać efekty już teraz, bazując na danych, jakie pozyskujemy do 25. dnia danego miesiąca. Mamy efekty.

Odniósłbym się jeszcze do kwestii związanej z wykorzystaniem spółki Aplikacje Krytyczne. Mamy spółkę, która tworzy dla nas oprogramowanie. W ustawie i uzasadnieniu do ustawy, która powoływała tę spółkę do życia, było napisane, że podstawowym zadaniem tego podmiotu – czyli spółki Aplikacje Krytyczne – jest realizacja wybranych projektów informatycznych dla resortu finansów, dla Krajowej Administracji Skarbowej. Projektów, które wspierają wykrywanie naruszeń prawa podatkowego. Spółka realizuje te projekty.

Obecnie spółka pracuje nad 27 zleceniami, które zostały przygotowane w Ministerstwie Finansów. Dodatkowo w przygotowaniu jest 6 nowych zleceń, a w kolejce czeka kolejnych 8 zleceń, które spółka ma zrealizować. W ich ramach spółka ma wytworzyć oprogramowanie, z którego korzystamy i będziemy korzystać w obszarze wykrywania naruszenia prawa podatkowego. Jeżeli chodzi o produkty informatyczne spółki, to naprawdę mamy już szerokie spektrum produktów informatycznych spółki, które zostały dostarczone i są wykorzystywane produkcyjnie.

Jeżeli chodzi o obszar przyjmowania jednolitego pliku kontrolnego – pliku JPK_VAT – to spółka przygotowała takie rozwiązania i aplikacje, jak: e-mikrofirma, klient JPK 2.0 oraz stronę internetową z formularzem do przyjmowania plików JPK. Następnie spółka szyfruje i rozszyfrowuje te pliki po naszej stronie, przetwarza, wrzuca – mówiąc kolokwialnie – do Centralnego Rejestru Faktur. Spółka przygotowała także narzędzia analityczne, które są nazwane JPK Analizatorem. Na ich podstawie generujemy raporty z nieprawidłowościami, o których powiedziałem. Co więcej, to jest tylko obszar JPK.

Spółka w ramach 27 realizowanych zleceń dostarczyła bardzo dużą ilość oprogramowania wykorzystywanego do innych projektów legislacyjnych. Mówiliśmy o STIR-e. Rozwiązanie STIR, czyli przyjęcie danych, ich przetworzenie – zarówno danych o kartotekach klientów, jak i danych transakcyjnych przedsiębiorstw – zostało zrealizowane przez spółkę Aplikacje Krytyczne. Analizy krzyżowe danych – pozyskiwanych zarówno w plikach JPK, jak i z sektora bankowego w danych STIR – też zostały przygotowane przez spółkę Aplikacje Krytyczne.

Jeżeli mówimy o systemie podzielonej płatności VAT, który także został wdrożony w tym roku w lipcu, to rozwiązania informatyczne po stronie resortu finansów zostały przygotowane, wdrożone i działają produkcyjnie. Są to rozwiązania przygotowane przez spółkę Aplikacje Krytyczne.

Jeżeli mówimy o systemie podzielonej płatności i obawach związanych z wpływem tego systemu na cały sektor gospodarczy, to tutaj spółka także przygotowała narzędzia, które monitorują proces obsługi wniosków przedsiębiorcy, podatnika związane z przek-

sięgowaniem środków VAT z rachunku VAT na rachunek bieżący. Na bieżąco monitorujemy, ile mamy wniosków od przedsiębiorcy, jaki jest czas obsługi tych wniosków i w jakim czasie środki po pozytywnej decyzji naczelnika urzędu skarbowego są przeksięgowywane z rachunku VAT na rachunek bieżący. Wiemy, że ten system może wpłynąć na płynność niektórych przedsiębiorstw, dlatego wdrażamy takie rozwiązania, które pilnują procesów i dbają o ich efektywność.

Jeżeli chodzi o spółkę Aplikacje Krytyczne, to spółka ma współudział w projektach, które wdrażają nowe rozwiązania informatyczne. W tym tygodniu prezydent podpisał ustawę, która znosi obowiązek składania deklaracji PIT przez podatnika. Rozwiązanie wchodzi w życie 15 lutego 2019 r. We wdrożenie tego rozwiązania także zaangażowana jest spółka Aplikacje Krytyczne.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. To są ważne rzeczy, ale mamy też ograniczenie czasowe, bo chcemy, aby każdy z państwa mógł się wypowiedzieć.

Pan minister chciał jeszcze prosić o głos panią dyrektor. Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Poboru Podatków w Ministerstwie Finansów Elżbieta Duszyc:

Dzień dobry, Elżbieta Duszyc, dyrektor Departamentu Poboru Podatków.

W pierwszej kolejności chciałabym przede wszystkim uzupełnić wypowiedź pana ministra Banasia. W swoim wystąpieniu mówił on, że z raportu Najwyższej Izby Kontroli wynika, iż w trakcie kontroli stwierdzono pewne opóźnienia w wykreślaniu z rejestru podatników VAT podatników nierzetelnych.

Krajowa Administracja Skarbowa, która została powołana w marcu 2017 r., bardzo intensywnie rozpoczęła tworzenie rzetelnych rejestrów VAT. Proszę państwa, chciałam powiedzieć, jak wyglądają i co pokazują liczby. W 2015 r. wykreślono z rejestrów VAT tylko 14 192 nierzetelnych podatników. W 2016 r. – 18 780. Natomiast w 2017 r. – już 110 372 osoby. Jest to ogromny wzrost. Rok 2018 jest przełomowy. W ciągu 10 miesięcy wykreślono aż 213 714 podatników. Możemy powiedzieć, że jest to ogromny sukces Krajowej Administracji Skarbowej, która wprowadziła rzetelny rejestr podatników VAT.

Jeżeli chodzi o realizację dochodów, to padły stwierdzenia, że niezadowalające są dochody z tytułu podatku dochodowego od osób prawnych, z tytułu podatku CIT. Proszę państwa, odniosę się tylko do lat począwszy od 2015 r., bo taki jest temat naszego spotkania.

W 2015 r. zrealizowane dochody z CIT wyniosły 25, 8 mld zł. W 2016 r. – 26,38 mld zł. W 2017 r. – 29,75 mld zł. Na koniec września bieżącego roku mamy już zrealizowaną kwotę prawie 26 mld zł. W 2018 r. w stosunku do 2017 r., przy porównaniu analogicznych okresów, mamy prawie 17-procentowy wzrost.

Były również uwagi do wpływów z podatku akcyzowego. W 2015 r. – 62,8 mld zł. W 2016 r. – 65,7 mld zł. W 2017 r. – 68, 26 mld zł. W 2018 r. – 58,01 mln zł na koniec października. Z każdym rokiem następuje wzrost akcyzy, więc nie jest tak, jak zostało powiedziane, że reforma administracji spowodowała zmniejszenie wpływów z podatku akcyzowego.

Odniosę się również do ściągalności podatków. Proszę państwa, w 2015 r. efektywność egzekucji wynosiła 23,77%. Kwota wyegzekwowanych podatków, objętych tytułami wykonawczymi, wyniosła 3 064 000 tys. zł. Mamy 2017 r. i efektywność poprawiła się już o 14%. Wskaźnik ściągalności wynosi 37, 81%. Kwota wyegzekwowana – 3,8 mld zł.

Ogólnie, jeżeli chodzi o nasze trzy najważniejsze podatki, które stanowią główny udział w dochodach budżetu państwa – CIT, PIT, VAT – to według danych na koniec października 2018 r., w stosunku do analogicznego okresu ubiegłego roku, w stosunku CIT mamy wzrost o ponad 16%, w podatku PIT – 14%, w podatku VAT – 6%.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję.

Proszę państwa, debata trwa już prawie dwie godziny. Część z naszych kolegów niestety ma zabezpieczone przeloty do swoich miejsc zamieszkania, więc bardzo bym prosił, żebyśmy zdynamizowali to posiedzenie.

Teraz chciałem poprosić pana posła Jarosława Urbaniaka o przedstawienie drugiej części wniosku. Później otworzymy dyskusję.

Poseł Izabela Leszczyna (PO):

Panie przewodniczący, ja z wnioskiem formalnym.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Izabela Leszczyna (PO):

Panie przewodniczący, wniosek klubu Platformy Obywatelskiej składa się z dwóch odrębnych części. Pierwsza część dotyczy tego, o czym mówili pan przewodniczący Cichoń i pani przewodnicząca Skowrońska i na co starali się odpowiedzieć pracownicy Ministerstwa Finansów.

Natomiast debata jeszcze się nie rozpoczęła. Tymczasem pan chce przejść do innego punktu. Muszę się odnieść, ponieważ pan minister Banaś przekazał dane, które manipulują rzeczywistością i są danymi nieprawdziwymi. Muszę się do nich odnieść. Nie możemy teraz mówić o pomarańczach, jak rozmawialiśmy o jabłkach.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pan przewodniczący Jan Szewczak.

Poseł Jan Szewczak (PiS):

Chciałbym złożyć wniosek formalny, panie przewodniczący, żebyśmy po godzinie 16.00 zamknęli to posiedzenie i ewentualnie przenieśli je na kolejne posiedzenie Sejmu i kontynuowali ten punkt.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę państwa, padł wniosek. Chyba że pani ma wniosek przeciwny? Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Szanowny panie przewodniczący, mam wniosek przeciwny.

Nie możemy doprosić się podobnej dyskusji bez zastosowania art. 152. Wnosiliśmy wielokrotnie o to, aby w konsensusie można było przeprowadzić taką debatę. Prosiłabym, aby nie ograniczać nam takiej możliwości. Wszyscy z państwa, tak jak w przeszłości, tak i dzisiaj, mogą korzystać z tego trybu. To po pierwsze.

Po drugie, tryb ten nie przewiduje takiej sytuacji, że pan kończy o jakiejś godzinie, bo ktoś inny zaplanował sobie powrót do domu. Nie ma dzisiaj na Komisji Finansów Publicznych porządnej debaty w zakresie VAT, abyśmy mogli o tym rozmawiać.

Mam też uwagi do informacji, które zaprezentował pan minister Banaś. Uprzejmie proszę tych z państwa, którzy nie są zainteresowani, aby nie prowadzili destrukcji posiedzenia Komisji Finansów Publicznych, kiedy rozmawiamy o rzeczach najważniejszych. Zdecydowanie wiemy, ale wątki, które są ważne i zostały poruszone … Czekaliśmy na to do 30 dni, zwyczajowo. Mogło to być zorganizowane w innym trybie dla tych wszystkich, którzy wyjeżdżają. Regulamin przewiduje taki tryb. Nie daje jednak możliwości, żebyśmy wnioskowali o niewyczerpanie porządku. Tak to możecie państwo za każdym razem zamknąć nam usta. Nie pozwolimy na to.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pani przewodnicząca, bez emocji.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Jak pan wie, jestem dzisiaj wyjątkowo spokojna.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Tak, wiem, że ma pani czas do 22.00.

Proszę państwa, zgodnie z wnioskiem odbywa się debata, trwa już dwie godziny. Można składać wnioski różnej natury i obowiązkiem Komisji jest te wnioski głosować.

Natomiast, proszę państwa, aby nie powtarzać tych samych wątków i liczb. Jeżeli ktoś ma jeszcze jakieś nowe propozycje, to niech prezentuje te nowe propozycje.

Zgłaszał się jeszcze pan poseł Cymański. Proszę bardzo.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Chciałem zwrócić uwagę, że ten brak koncentracji nie jest przypadkowy. Nasi goście są wypoczęci i świeży. Widać, że tryskają energią. Natomiast, my mieliśmy wczoraj, pani przewodnicząca…

Głos z sali:

Niech pan mówi za siebie, panie pośle.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Ja mam 63 lata i mówię o sobie. Proszę mi pozwolić powiedzieć, bo też mam skłonności do denerwowania się, więc proszę spokojnie.

Pani przewodnicząca i panie przewodniczący, wczoraj Komisja Finansów Publicznych miała bardzo trudny dzień. Od rana do wieczora. Pierwsi przychodzimy i ostatni schodzimy z pola walki. Mamy prawo dzisiaj… Odwołuję się do akcentów natury humanitarnej. Mamy godzinę szesnastą. Proszę tak ostro i surowo nie traktować posłów, którzy mają problem z koncentracją. Sprawa jest prosta: mówimy krótko albo ciekawie. Z tą ciekawością jest tak, że niektórzy po prostu zasypiają i co? I proszę się nie dziwić.

Dlatego też pomysł przewodniczącego Szewczaka jest godny szlachetnej rozwagi, o co apeluję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Chciałem poinformować naszych gości, państwa dyrektorów, że rzeczywiście od wtorku pracujemy nad budżetem państwa. Było już kilkanaście posiedzeń Komisji, które zaczynają się od 9.00, a kończą…

Pani przewodnicząca, proszę opanować swoje emocje i nie przeszkadzać. Mówiła pani pół godziny.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Prosiłam miesiąc temu.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Widzę, że pani jednak nie może zapanować nad chwilą milczenia.

Chciałem państwa gości poinformować, że praca w okresie, kiedy pracujemy nad budżetem państwa, jest pracą bardzo wyczerpującą. Państwo posłowie mają prawo zaproponować po określonej godzinie wniosek o przerwanie posiedzenia i dokończenie go w innym terminie. To nie jest tak, że dziś mamy zamknąć, tylko ze względu na to, że jutro mamy dużo uroczystości związanych z wielkim świętem Polaków, setną rocznicą… Będziemy reprezentować polski parlament również w terenie, w różnych miejscowościach. Chcemy być na tych uroczystościach.

Bardzo proszę moje koleżanki i moich kolegów ze wszystkich ugrupowań, żebyśmy sformułowali mądry wniosek, np. że pracujemy do godziny 16.00-16.30, a jeżeli będzie potrzeba, to będziemy kontynuować to posiedzenie w terminie pozasejmowym albo na kolejnym posiedzeniu Sejmu.

Jest jeszcze głos pana przewodniczącego Janusza Cichonia. Bardzo proszę.

Poseł Janusz Cichoń (PO):

Szanowny panie przewodniczący, rozumiem to zmęczenie. Nas ono też w jakiejś mierze dotyka. Przyjmujemy i wsłuchujemy się w państwa opinie. Wydaje nam się, że warto byłoby, żebyśmy skończyli pierwszy punkt. Następnie, przerwali posiedzenie i wyznaczyli termin, ale żeby nie było to później niż na następnym posiedzeniu.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. To bardzo konstruktywny, mądry wniosek. Bardzo dziękuję panu przewodniczącemu za tak konstruktywny…

Poseł Janusz Cichoń(PO):

Nie chcemy po łebkach z kolei…

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Tak, chodzi o to, żeby dokończyć jedną sekwencję.

Poseł Janusz Cichoń (PO):

Drugi wątek jest naprawdę bardzo ważny.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję, panie Januszu, za ten wniosek.

W takim razie nie będziemy może ograniczać czasowo, chyba że pan przewodniczący…

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Skończymy do 16.00.

Poseł Jan Szewczak (PiS):

Podtrzymuję, że do 16.00.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Zatem kontynuujemy. Bardzo proszę panią przewodniczącą Izabelę Leszczynę o zabranie głosu.

Poseł Izabela Leszczyna (PO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący, że przychylił się pan do naszej prośby.

Odniosę się do pierwszego punktu. Chciałabym się odnieść do wypowiedzi pana ministra Banasia i państwa dyrektorów. Swoją nad wyraz nerwową wypowiedź pan minister Banaś rozpoczął od tego, że dochody z podatku VAT rosną. Mam nadzieję, że pan minister tylko udaje, że nie rozumie, iż wzrost dochodów z VAT w lwiej części wynika z dynamiki PKB, wysokiej konsumpcji oraz niezwykle niskiego poziomu inwestycji, czyli ze struktury PKB.

Gdyby pan minister Banaś przeczytał choć jeden raport Międzynarodowego Funduszu Walutowego, to wiedziałby także, że istnieje takie zjawisko, które nazywa się procyklicznością podatku VAT. W skrócie polega ono na tym, że przy spowolnieniu gospodarki VAT spada bardziej niż wynikałoby to z szacunków. Z kolei, gdy gospodarka rośnie, gdy w czasie dobrej koniunktury dynamika PKB jest wysoka, to dochody z VAT-u rosną bardziej niż mogłoby to wynikać z dynamiki PKB.

Po drugie, luka VAT-owska. Jeśli chodzi o lukę, to mieliśmy do czynienia z propagandą w czystej postaci. Przecież pan minister Banaś nie wie jeszcze, czy w ogóle i o ile udało mu się zmniejszyć lukę podatku VAT. Dlaczego? Jeśli porównujemy jakieś szacunki, to musimy chyba porównywać te same szacunki. Rozumiem, że odnosimy się do szacunków Komisji Europejskiej. Jednak szacunki Komisji Europejskiej mamy tylko za 2016 r. Za 2017 r. nie ma jeszcze informacji o tym, jaka jest luka w podatku VAT. Za 2016 r. informacja z tegoż raportu jest taka, że luka zmniejszyła się o trzy punkty procentowe. W tym raporcie *explicite* jest napisane, że jest to skutek jednolitego pliku kontrolnego, który wprowadził rząd Platformy Obywatelskiej i PSL w 2015 r., przy wstrzymującym się od głosu całym klubie Prawa i Sprawiedliwości – tak bardzo zatroskanym o dochody z podatku VAT. Notabene, klub PiS głosował wcześniej przeciwko *reverse charge*, który wprowadzaliśmy od 2011 r.

Pan minister nie odniósł się w ogóle do najważniejszego pytania, czyli do tego, co sformułowaliśmy we wniosku. Dlaczego do tej pory, tj. trzy lata po tym, jak objęliście władzę, nie ma ciągle Centralnego Rejestru Faktur? Odpowiedź pana dyrektora w żaden sposób nie może być uznana za adekwatną czy w ogóle na temat, panie dyrektorze. Może w marcu 2016 r. pan jeszcze nie był dyrektorem, ale wtedy minister, chyba jeszcze Szałamacha, a kilka miesięcy później minister Skiba, mówili wyraźnie, że cała spółka Aplikacje Krytyczne powstaje li tylko, żeby stworzyć Centralny Rejestr Faktur, który – uwaga – musi spowodować, żeby faktury były dostępne w czasie rzeczywistym. Nie może pan mówić, że jest jakiś centralny rejestr, bo państwo w JPK coś sobie przenosicie

i budujecie sobie jakiś swój zbiór. Przecież to w ogóle nie o to chodzi, to nie jest to narzędzie informatyczne.

Ta spółka powstała właśnie po to. Minister Skiba mówił, że trzeba już, że trzeba szybko. Nie będę tego powtarzać, bo szanuję prośbę pana przewodniczącego Komisji. Jednak naprawdę mieliśmy tracić 3 mld zł miesięcznie. Minister Skiba powiedział to 16 razy. Odsyłam pana do stenogramów. Proszę sobie o tym poczytać. Proszę nam odpowiedzieć, dlaczego nie ma Centralnego Rejestru Faktur.

Może spróbuję państwu trochę podpowiedzieć. Otóż, nie ma go, bo kompletnie nie potraficie wymyślić żadnego systemu i go wdrożyć. Tak jak nie potrafiliście w gruncie rzeczy stworzyć systemu *split payment*. Jaki kraj na świecie wymyślił takie rozwiązanie, że konta VAT-owskie są kontami w prywatnych bankach i pieniędzmi na tych kontach banki mogą co do zasady obracać? Pieniądze, które są w części publiczne, a w części należą do przedsiębiorców, leżą na nieoprocentowanych kontach. Naprawdę, mistrzostwo świata. Tylko rząd PiS-u mógł wdrożyć takie rozwiązanie.

Główne pytanie naszego wniosku brzmi: kiedy państwo nas oszukiwaliście? W 2016 r., jak mówiliście, że bez centralnego rejestru się nie da? Zresztą rekomendowaliśmy w raporcie, który dostał minister Szałamacha od ministra Szczurka, że są to ogromne straty i że po to powstała spółka. Przypomnę, że kosztowała ona podatnika 13 mln zł. Najwyższa Izba Kontroli wytknęła wam to w raporcie z ubiegłego roku. Czy kłamiecie nam państwo teraz, mówiąc, że bez tego radzicie sobie świetnie? Kiedyś musieliście mówić nieprawdę.

Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję bardzo.

Dalej jeszcze pan poseł Urbaniak chciał zabrać głos.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Oczywiście ustępuję pani przewodniczącej.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dobrze. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Skowrońska.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Chciałabym powiedzieć o tym, o czym mówiła pani poseł Leszczyna w zakresie szacowania luki VAT-owskiej i efektów, o których państwo mówicie. Są na ten temat raporty. Jednym z raportów i pewną wypowiedzią jest raport pana profesora Jana Czekaja, który był również wiceministrem finansów, członkiem Rady Polityki Pieniężnej, jest profesorem i wykładowcą Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. Wskazał on na metodologię badania luki.

Państwo zaczarowujecie wysokość straty w zakresie luki. Chcemy powiedzieć, że przed 2010 r. była znacznie mniejsza u nas. Szacunek w 2013 r. i 2016 r. za lata 2010-2011 pokazywał zdecydowanie różne wielkości w zakresie luki. Nie podaliście państwo, jaką metodę przy szacowaniu zastosowaliście, również w zakresie cykli koniunkturalnych. Zatem nie można bez podania tego szacować luki przynajmniej za ten okres.

Po drugie, na podstawie narzędzi, o których mówi Komisja Europejska, można policzyć i wskazać, że luka VAT-owska w 2016 r. wynosiła 173 mld zł, a w 2017 r. – 187 mld zł. Zatem przez te dwa lata to kwota powyżej 360 mld zł. Odzyskanie przez te dwa lata w formule wartości wzrostu konsumpcji i innych czynników pobudzających gospodarkę… W formie rzeczywistej w latach 2016-2017 odzyskano VAT na kwotę 6,3 mld zł. Zatem rocznie w wysokości ok. 3,2 mld zł.

Jeśli pan minister mówi, to poprosimy, żebyście pokazali państwo narzędzie, za pomocą którego badaliście państwo tę lukę. Według narzędzi Unii Europejskiej ta luka jest szacowana zupełnie inaczej. W 2010 r. wynosiła ona 12%, a państwo próbowaliście się ją określić w raporcie z 2016 r. na 21%. Są zatem rozbieżności.

Jeżeli mówimy rzetelnie, a minister finansów powinien być jednym z najbardziej rzetelnych informatorów życia gospodarczego i publicznego, to uprzejmie poproszę o poka-

zanie takich informacji. Opieram się na innym raporcie, który wykazuje, że w ostatnich dwóch latach wartość luki VAT-owskiej to kwota 360 mld zł.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Urbaniak teraz, tak? Proszę.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo, chciałem zwrócić uwagę na różnice metodologiczne w pewnych informacjach. Po wystąpieniu pana ministra Banasia XIX-wieczny premier Wielkiej Brytanii, Benjamin Disraeli, z pewnością bardzo by się ucieszył, bo to jakby potwierdzenie jego słynnej tezy, że są kłamstwa, wielkie kłamstwa i statystyki.

Chciałem zwrócić uwagę na liczby, które są podawane w wyniku szacunków. Pan minister kilka razy użył sformułowania – różnych szacunków. A twarde liczby, które znamy *post factum* pewnych operacji… Pomimo JPK i podzielonego VAT-u oraz wielu innych mechanizmów wskaźniki makroekonomiczne – takie banalne typu: wpływy VAT-owskie do PKB albo wpływy podatkowe do PKB – ani drgnęły.

Mam pytanie, jak to się dzieje, że w Portugalii, w Niemczech, we Francji, w Rosji po wprowadzeniu tych mechanizmów wpływy VAT-owskie drgnęły i to o kilkanaście, a w niektórych przypadkach nawet o kilkadziesiąt procent? To są statystki oparte na faktach, na liczbach *post factum*, a nie szacunkach.

Pani dyrektor wkłada w usta mojego kolegi, pana posła i ministra Cichonia, twierdzenia jakoby wpływy z akcyzy paliwowej zmalały. Nic takiego nie było. Nie było natomiast odpowiedzi na pytanie, które zadał w sposób prosty. Nie trzeba bowiem być ekonomistą, specjalistą od podatków, żeby to zrozumieć. Jest taki podatek jak akcyza paliwowa i rok do roku odnotowujemy regularny, mocny wzrost sprzedaży paliw o kilkanaście procent. W tym czasie wzrost wpływów z akcyzy paliwowej jest zaledwie 5-procentowy, czyli trzykrotnie mniejszy. Jakie są więc powody tych nożyc, które cały czas się rozszerzają? Sprzedaż paliwa rośnie w sposób dynamiczny, a wpływy z akcyzy rosną tak sobie.

Panie ministrze, warto byłoby jeszcze pamiętać nasze poprzednie debaty, bo podajemy w ich trakcie liczby, które są *ad post*. Pan stwierdził, że liczba kontroli jest mniejsza, ale za to są skuteczniejsze. To przecież ja mówiłem panu o tym w czasie debaty, porównując skuteczność pracy Krajowej Administracji Skarbowej do skuteczności urzędów kontroli skarbowej. Porównywałem analogiczne okresy. Mówiłem panu wtedy, że średnia ustaleń na kontrolę w KAS wynosi 1,48 mln zł, a średnia ustaleń w czasach UKS – 5,89 mln zł. Przecież to było liczone i to na podstawie danych z Ministerstwa Finansów. Nie wziąłem tego z kosmosu. Mianownikiem była liczba kontroli.

W okresie, kiedy kontrole przeprowadzały urzędy kontroli skarbowej, kontroli było 800. W KAS-ach – 900. Póki co arytmetyka liczb naturalnych jest bezwzględna: 900 to więcej niż 800. Kontroli za pana czasów jest więcej. Trafiają one za to do małych podatników, co widać w liczbach. Grube ryby pływają sobie w mętnej wodzie, a drobni przedsiębiorcy mają kłopoty.

Nie ma pana przewodniczącego, ale bardzo prosiłbym pana przewodniczącego Szewczaka o interwencję w tej sprawie, bo miałem uzasadniać drugą część dzisiejszego posiedzenia Komisji, które ma dotyczyć oceny działania szefa Krajowej Administracji Skarbowej oraz podległych dyrektorów izb administracji skarbowej. Chciałem powiedzieć, że żeby kogoś ocenić, należałoby rozmawiać z szefostwem. Myślę więc, że dużo cenniejsze byłoby spotkanie co najmniej z panią minister finansów. Wtedy można byłoby ocenić działania pana ministra Banasia oraz pań i panów dyrektorów. Czym się kończy taki zestaw zaproszonych? Tym, co mieliśmy na początku. Posłem zostałem w 2005 r. Tu przychodzą ministrowie, wiceministrowie, szefowie centralnych instytucji państwowych, przeważnie ze swoimi współpracownikami – oklaski słyszałem pierwszy raz w życiu. To dość żenujące. Jeszcze tylko „łubu dubu” nie było.

Zatem bardzo bym prosił o zaproszenie pani minister, szczególnie, że ocena prac szefa Krajowej Administracji Skarbowej oraz dyrektorów izb administracji skarbowej to tak naprawdę jest część średnio finansowa, natomiast jest to część ludzka. Będziemy

mówili o tym, że ludziom, pracownikom, urzędnikom państwowym, zrobiliście państwo krzywdę i ta krzywda obciąża państwa sumienia. Chcemy rozmawiać o krzywdzie i o skali tej krzywdy oraz o tym, że swym złym postępowaniem narażacie skarb państwa na straty finansowe. Ci ludzie – co prawda nie wszyscy – poszli do sądów. Sromotnie przegrywacie te sprawy w sądach.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie pośle, oczywiście, jak pan wie, pani minister Czerwińska nie zaszczyca nas często obecnością, ale oczywiście przekażę pana sugestię i prośbę panu przewodniczącemu w tej kwestii.

Pan profesor Nykiel. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Włodzimierz Nykiel (PO):

Proszę państwa, chcę dotknąć kwestii, poruszanej zarówno przez pana posła przewodniczącego Cichonia, jak i przez panią dyrektor, która mówiła o tym, jakie są sukcesy i wzrosty w gromadzeniu podatku dochodowego od osób prawnych i podatku dochodowego od osób fizycznych.

Otóż, jak wiadomo, w 2016 r. wprowadziliśmy klauzulę ogólną przeciwko unikaniu opodatkowania. Klauzula powinna przynieść rezultaty z jednej strony wynikające z zastosowania przepisów tejże klauzuli, czyli miała ściągać pieniądze od podatników. Drugą jej rolą jest rola prewencyjna. Jeżeli podatnicy wiedzą, że jest taka klauzula, to zachowują się grzecznie i nie wymyślają sztucznych konstrukcji, żeby na tym zarobić. Otóż, rola prewencyjna jest pełniona, jeżeli klauzula jest rzeczywiście stosowana w praktyce.

W krajach, które mają taką klauzulę… Mam tu trochę danych, ale ze względu na dyscyplinę, nie będę się do nich odwoływał. Zresztą są one, jak sądzę, znane ministerstwu. Z tych danych wynika, że w państwach, w których są klauzule, przepisy te są stosowane w praktyce, od kilku do kilkudziesięciu – prawie stu – razy rocznie.

Jak te sprawy wyglądają u nas? Mianowicie, w opracowaniu Ministerstwa Finansów, które zostało przedstawione w ramach materiałów uzasadniających tę klauzulę, można było przeczytać, że klauzula pozwoli na zwalczanie sztucznych konstrukcji prawnych, zwykle zawierających elementy zagraniczne, wykorzystywanych zazwyczaj przez wielkie korporacje do unikania zapłaty podatku.

Na podstawie danych z innych krajów i naszych szacunków przyjmuje się – uwaga – że liczba takich spraw w Polsce nie będzie wyższa niż średnio rocznie ok. 46 spraw. Decyzje, jak czytamy w tych materiałach, wydawane w związku z zastosowaniem klauzuli w istocie będą dotyczyły znaczących kwot, przy założeniu, że kwota uszczuplenia wynikającego z pojedynczej decyzji wyniesie ok. 2, 2 mln zł. Oblicza się, ile to w ciągu roku budżet zyska bezpośrednio.

Proszę państwa, jak dowiadujemy się z odpowiedzi na interpelację, złożoną przez pana posła przewodniczącego Cichonia, w okresie od 15 lipca 2016 r. do 30 września 2018 r. zostało zakończone jedno postępowanie. A, przez dwa lata, tak jak tutaj widzimy, szacowano, że będzie ich 46. Uczestniczyłem w procedowaniu tego projektu. Mówiono, że to są rozwiązania niezwykle potrzebne, że jest to instrument, którego brakuje w administracji podatkowej. Chcę powiedzieć, że zakończone postępowanie dało nam 600 tys. zł – przez te dwa lata.

Chciałem więc zapytać, dlaczego administracja skarbowa, dysponując tak mocnym instrumentem, którego sama chciała, zupełnie czy prawie zupełnie po niego nie sięga?

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Pan przewodniczący Siwy, bardzo proszę. Uprzedzam jednak, że będziemy kończyć o 16.00.

Przewodniczący Związku Zawodowego Celnicy PL Sławomir Siwy:

Dzień dobry, Sławomir Siwy, przewodniczący Związku Zawodowego Celnicy PL.

Chciałbym wykorzystać posiedzenie Komisji i zadać pytanie publicznie, żeby później nie było na środowisko zawodowe. Czy Ministerstwo Finansów zdaje sobie sprawę z powagi sytuacji, jaka zaistniała po podpisaniu wczorajszego porozumienia i braku dialogu ze stroną społeczną w Krajowej Administracji Skarbowej? Otóż, otrzymujemy bardzo liczne sygnały i bardzo się o to martwię. Boję się, żeby nie doszło do takiej sytuacji jak w policji i innych służbach.

Sytuacja, cytując króciutko – „jest dojrzała do działania". „Cześć, Sławku, sytuacja dojrzała do działania" – jest wiele takich SMS-ów i maili. „Już rozmawiamy kiedy i jak ruszyć. Mamy już nawet termin. Wystarczy ogłosić protest, a MF klęknie. Dość poniżania. Ludzie mają dosyć. To dobry czas. Zbliża się… na totalny protest". „Jeżeli DIAS-y (to są dyrektorzy, przepraszam państwa) i MF liczy na sprawność GRK, to się grubo rozczaruje". Szanowni państwo, bardzo proszę o porozumienie w tej sprawie, żeby nie doszło do sytuacji krytycznej. Zresztą celnicy też już to pokazali oddolnie.

Teraz na temat wpływów budżetowych, bo o innych sprawach, to rozumiem, że na następnym posiedzeniu. Bardzo nas cieszy, że jest determinacja rządu, ale główny sprawca całego zamieszania, luki podatkowej i wszystkich tych oszustw w podatkach śmieje się. A to dlaczego? Pan minister, np. Raczkowski, mówił o luce VAT wynoszącej ok. 60 mld zł rocznie. Są wypowiedzi nawet o większej.

Otóż, mamy uszczelnienie. To są słowa pana ministra Skiby. Oczywiście VAT jest najprostszy. To jest 10-12 mld zł z uszczelnienia co roku. Warto też pamiętać o podatkach CIT, PIT i składkach na ZUS – mówił Skiba. Jak dodał, w 2016 r. wprowadzenie pakietu paliwowego dało według różnych szacunków od 6 do 8 mld zł. Przypomniał też o wprowadzeniu innych ważnych elementów, m.in. JPK, który dał kilkanaście miliardów złotych, czy *split payment*.

W 2019 r. będziemy mieli 50 mld zł z poprawy ściągalności podatków. Jestem skłonny uwierzyć w tę liczbę. Według naszych szacunków także mniej więcej tak to wygląda, jak odejmiemy dynamikę PKB i wszystkie efekty wynikające ze wzrostu z konsumpcji, wprowadzenia programu 500+. Nie jest to imponujące. Cieszy nas determinacja rządu, ale niestety… Może przeczytam państwu króciutki cytat, który jest z 2009 r.: „W świetle prawa dochodzi do rozwoju patologii". To jest cytat z naszych licznych pism, jeden z wielu. „Ich rozwój nie byłby możliwy bez aktywnego udziału niektórych wysoko postawionych urzędników w Ministerstwie Finansów oraz innych resortach. Są to osoby, które na zlecenie zorganizowanej przestępczości mają wpływ na kształtowanie przepisów, dzięki którym przestępczy proceder staje się zgodny z prawem, lub skutecznie uniemożliwiają właściwe działanie służb kontrolnych".

To są obserwacje funkcjonariuszy na przestrzeni lat. Do takich wniosków doszliśmy. Wyraziliśmy to wielokrotnie w korespondencji. Próbowaliśmy to przedstawić różnym organom państwowym. Teraz jest determinacja rządu, żeby walczyć z szarą strefą i trochę się udało. Jednak, szanowni państwo, jest niestety nie najlepiej w wielu innych podatkach. Nie wiem, czy będzie czas na kolejnym posiedzeniu, bo dzisiaj nie chciałbym już o tym opowiadać… Mam bardzo obszerne wystąpienie. Chciałbym o tym wszystkim państwu opowiedzieć. Jest bardzo źle.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Panie przewodniczący, na pewno będzie pan miał głos na następnym posiedzeniu.

Przewodniczący ZZC PL Sławomir Siwy:

Dobrze, to ja już tylko króciutko powtórzę, że cieszy nas determinacja rządu, martwią nas te przepychanki polityczne, bo prawdziwy sprawca ciągle jest aktywny, działa i niestety opóźnia dynamikę wzrostu wpływów podatkowych. Jest w stanie na nią wpływać i jest na to bardzo dużo dowodów, o których też już nie dzisiaj.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu.

Czy pan minister Banaś chciałby się krótko odnieść przed końcem? Ewentualnie pan minister Cybulski? Bardzo proszę, ale krótko, bo chciałbym za chwilę zamknąć posiedzenie. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, zastępca szefa Krajowej Administracji Skarbowej Paweł Cybulski:

Może tylko króciutko wypowiem się w kwestii stawianych przez państwa posłów uwag i zapytań.

Jeśli chodzi o klauzulę przeciwko unikaniu opodatkowania, to szczegółowo wypowiemy się pisemnie. Myślę, że jest to sprawa, która wymaga szerszego, bardziej szczegółowego omówienia. Nie mamy w tej chwili dyrektora, który reprezentuje departament odpowiedzialny za tę kwestię, ponieważ byliśmy bardziej przygotowani na VAT, tak jak powiedział pan przewodniczący. Takie było zresztą zamierzenie spotkania na posiedzeniu Komisji. To jest pierwsza rzecz. Wypowiemy się dokładnie pisemnie w kwestii zapytania pana posła.

Jeśli chodzi o uwagi do liczb i faktów, to powiem, że obserwuję z dużą uwagą to, co mówią państwo posłowie. Powiem szczerze, że oczekiwałem konkretnych, rozsądnych wypowiedzi. Z tych wypowiedzi wynika, że jest to wyrywkowe wyłapywanie pewnych danych z raportów, wyszukiwanie jakichś niesmacznych fragmentów działania Krajowej Administracji Skarbowej. Wydaje mi się, że jest to absolutnie niezgodne ze wszelkimi zasadami godnego postępowania. Wydaje mi się, że powinniśmy jednak oprzeć się na pełnych materiałach.

Były oczywiście pytania o rejestr faktur. Była na nie pełna odpowiedź. Gdybyśmy dokładnie, w całości wysłuchali tej odpowiedzi, to pewnie byśmy ją zrozumieli. Widzę jednak, że nie ma woli i chęci zrozumienia tego, co robimy. Proszę państwa, nie jesteśmy w stanie kontynuować projektów, które państwo rozpoczęli, jeśli chodzi o JPK. Bardzo często są właśnie takie opinie i uwagi. Gdybyśmy chcieli JPK kontynuować w państwa wydaniu, to dalej mielibyśmy państwo teoretyczne.

Zatem musieliśmy zmienić pewne założenia. Musieliśmy zmienić pewne założenia do działania, jak również do zmiany pewnych mechanizmów. Niech państwo nie mają do nas pretensji, że zmieniliśmy pewnego rodzaju metodologię działania, że te narzędzia zostały zmienione. To chociażby dlatego, że społeczeństwo się zmienia, gospodarka się zmienia. Zmieniają się również profile oszustów, więc nasze działania muszą być spójne z rzeczywistością, a nie z 2015 r., o którym państwo mówią. Nie możemy się już porównywać do tamtych lat, bo one po prostu minęły i – mam nadzieję – nie powrócą.

Jeszcze raz kieruję do państwa posłów taki apel, żebyście nie oceniali wyrywkowo Krajowej Administracji Skarbowej, żeby to nie były wyrywkowe oceny wyczytane gdzieś z ostatnich stron raportów albo z tych stron, które akurat mogą sugerować, że działania Krajowej Administracji Skarbowej są złe. Zdecydowanie przeciwstawiam się opiniom tych posłów, którzy powiedzieli, że Krajowa Administracja Skarbowa jest złą administracją.

Proszę państwa, jestem też przeciwny myleniu pewnych pojęć. Bardzo często pan poseł czy pani przewodnicząca mówiliście o przypisach. Rzeczywiście, przypisy to coś zupełnie innego niż wpływy. Sugerowałbym ewentualnie jakieś spotkanie, żebyśmy wytłumaczyli te podstawowe definicje.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

O wpływach również mówiłam, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MF Paweł Cybulski:

Czym innym jest pusty przypis, do którego możemy przypisać miliardy. Później mamy oczywiście pretensje do urzędów skarbowych, że nie realizują egzekucji. Jakże mogą realizować, jak nie mają z czego, skoro przypisy urzędy kontroli skarbowej przypisały na „słupy”, czyli podmioty, które nie funkcjonują, których w ogóle nie ma? Oczekiwaliśmy w latach wcześniejszych realizacji działań przez urzędy skarbowe – żeby one skutecznie realizowały egzekucję. One nie będą skutecznie realizowały egzekucji, bo jest to fikcja.

Do tej pory, proszę państwa… Tak? Dobrze.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Panie ministrze, bardzo dziękuję.

Jeszcze pan poseł Cichoń w drodze wyjątku. Bardzo proszę, króciutko.

Poseł Janusz Cichoń (PO):

Bardzo króciutko.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, po pierwsze, zdaje się, że pan minister nie zrozumiał albo do niego nie dotarło, że JPK i rejestr faktur w czasie rzeczywistym to są dwie zupełnie inne koncepcje. Opowiadaliście się państwo głośno i deklarowaliście, że pracujecie nie nad muzeum faktur, jak mówiłem, czy rejestrem faktur wynikającym z JPK, tylko rejestrem w czasie rzeczywistym.

JPK nie zapobiega ujęciu w rejestrze, w uwzględnieniu rozliczenia faktury niezadeklarowanej przez wystawcę. Tak naprawdę dopiero weryfikacja dokumentów źródłowych pozwala wyłapać, a to następuje z dużym poślizgiem. Nie będę tego po raz kolejny tłumaczył. To naprawdę nie to samo. Nie wywiązaliście się ze swoich deklaracji. Oczekujemy przyspieszenia prac nad rejestrem w czasie rzeczywistym. Mówiłem też o STIR-e, o pewnym połączeniu tych dwóch narzędzi i o tym, co to tak naprawdę mogłoby nam potencjalnie dać.

Jedno zdanie dotyczące krytyki naszego podejścia. Zdaniem jednego i drugiego pana ministra bazą do naszych wystąpień są przekłamane, tendencyjnie wybrane dane. Nie, my operujemy tylko i wyłącznie danymi, które uzyskaliśmy od was. Próbujemy odkłamać to, co opowiadacie w mediach. To wy opowiadacie niestworzone historie na temat tego, jak efektywnie i wspaniale funkcjonuje Krajowa Administracja Skarbowa, a to jest po prostu nieprawda. Chcieliśmy to pokazać także wam. Trzeba się wziąć do roboty.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Jeszcze jedną minutę mamy.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Nie, bo ja będę musiał wypowiedzieć się po pani i nie skończymy tego posiedzenia. Pani poseł, pani bardzo dużo mówiła. Pan poseł Cichoń zabrał bardzo dużo czasu. Proszę państwa, zawieszam posiedzenie Komisji do następnego posiedzenia Sejmu, tej Komisji. Dziękuję, zamykam posiedzenie.